

W NUMERZE:

skrót referatu przewodniczącego Państwowego Komitetu planowania ZSRR M. Z. Saburowa — „Dyrektywy XIX Zjazdu w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955”.

Depesze uczestników centralnej akademii w Warszawie zorganizowanej z okazji Dnia Wojska Polskiego

Uczestnicy uroczystej akademii w Warszawie, zorganizowanej z okazji Dnia Wojska Polskiego (sprawozdanie podajemy na str. 2) wystosowali depesze następującej treści:

Do Generalissimusa Stalina

GENERALISSIMUS JOZEF STALIN
Moskwa — Kreml

Zebrani na akademii z okazji Dnia Wojska Polskiego przedstawiciele ludności Warszawy oraz sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ślą Wam — wielkiemu przyjacielowi naszego narodu, chorążemu światowego obozu pokoju i socjalizmu serdeczne pozdrowienia i wyrazy głębokiej czci i miłości.

Z głębokim entuzjazmem i radością oraz wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym naród nasz powitał i uczcił historyczny XIX Zjazd WKP(b), który jest nowym świadectwem wciąż rosnącej siły, zwartości i przewagi obozu pokoju i socjalizmu nad obozem imperializmu i wojny.

Naród polski nie zapomni nigdy, że odzyskał wolność i wkroczył na drogę budownictwa nowego społeczeństwa dzięki Armii Radzieckiej, która pod Waszym genialnym dowództwem rozgromiła faszystowskich najeźdźców.

Naród polski jest dumny, że u boku Armii Radzieckiej walczyło i zwyciężało Ludowe Wojsko Polskie, które powstało na bratniej ziemi radzieckiej dzięki pomocy Rządu Radzieckiego i osobistej Waszej opiece.

Ludowe Wojsko Polskie, głęboko kochające swój kraj i wierne swemu narodowi, związane jest nierozdzielnie braterstwem broni i ideą z niezwykłą Armią Radziecką.

Ludowe Wojsko Polskie, ucząc się na wspaniałych wzorach Armii Radzieckiej i przyswajając sobie stalnowską naukę wojenną, nieugięcie stoi na straży pokojowej pracy naszego narodu i niepodległości naszej zjednoczonej ojczyzny przeciw knowaniom imperialistów amerykańskich i ich wasałów.

Wzrost potęgi Związku Radzieckiego, jego osiągnięcia i zdobycze, jego wspaniałe perspektywy dalszego rozwoju są dla nas źródłem siły, wzorem i natchnieniem w walce o realizację zadań Planu 6-letniego, w walce o pokój.

Osiągnięcia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej byłyby nie do pomieszczenia bez pomocy narodów radzieckich, bez pomocy WKP(b) i osobistej troski naszego wielkiego przyjaciela Towarzysza Stalina.

Niech żyje wieczysta przyjaźń narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego!

Chwała wielkiemu Stalinowi — wodzowi postępowej ludzkości — walczącej o pokój, postęp i socjalizm!

Do Prezydenta Bieruta

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ
BOLESŁAW BIERUT

Warszawa — Belweder

Uczestnicy akademii, poświęconej Dniu Wojska Polskiego — przedstawiciele ludu pracującego Warszawy, żołnierze Ludowego Wojska Polskiego, ucząca się młodzież przesyłają Ci, Obywatelu Prezydencie, wyrazy głębokiej, serdecznej czci i oddania.

Ludowe Wojsko Polskie, które wyrosło z gorącego patriotyzmu mas ludowych i w oparciu o braterską pomoc Związku Radzieckiego, przeszło zwycięski szlak bojowy, stojąc w pierwszych szeregach walki wyzwolitej ludzkości spod jarzma faszyzmu, której Ty przewodziłeś.

Zahartowane w bojach z hitleryzmem siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, rozwijane i umacniane ofiarną pracą narodu, dowodzone przez Marszałka Konstantego Rokossowskiego, otoczone Twoją ojcowską troską i opieką — czujnie strzegą wolności i niepodległości ojczyzny przed zakusami amerykańskich imperialistów i ich hitlerowskich pachołków.

Naród polski — dumny ze swych osiągnięć i pełen wiary w jasną przyszłość skupia się dziś pod Twoim przewodnictwem w Narodowym Froncie, by w dniu wyborów powszechnym głosowaniem potwierdzić swą niezłomną wolę walki o rozkwit ojczyzny, umocnienie niepodległości i pokoju.

Zapewniamy Cię, drogi nasz Wodzu i Nauczycielu, że nie będziemy szczędzić wysiłku dla realizacji wielkiego Programu Frontu Narodowego, zapewniającego wzrost dobrobytu najszerzemu mas oraz wszechstronny rozwój naszej gospodarki i kultury.

Niech żyje Wojsko Polskie — wierna straż suwerenności i niepodległości narodu polskiego, jego bezpieczeństwa i pokoju.

Niech żyje niezłomna solidarność całego niezwykłego obozu pokoju i socjalizmu!

Niech żyje narodowy front walki o rozkwit, siłę i wielkość naszej ojczyzny!

Niech żyje Wielki Budowniczy Polski Ludowej, Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje przyjaciel Polski, niezłomny chorąży pokoju — wielki Stalin!

XIX Zjazd WKP(b) przyjął jednomyślnie dyrektywy w sprawie piątego 5-letniego planu rozwoju ZSRR oraz zaaprobował zmianę statutu Partii

MOSKWA (PAP). — Dnia 10 października XIX Zjazd WKP(b) kontynuował swe obrady. Posiedzenie przedpołudniowe rozpoczęło się pod przewodnictwem Bagrowa.

Zjazd przeszedł do omówienia czwartego punktu porządku dziennego — „Zmiany w statucie WKP(b)”. Referat w tej sprawie wygłosił sekretarz KC WKP(b) N. S. Chruszczow, powitany przez delegatów burzliwymi oklaskami.

Chruszczow mówił o wielkich zwycięstwach narodu radzieckiego, odniesionych pod kierownictwem Partii Komunistycznej, pod kierownictwem wielkiego wodza i nauczyciela, Józefa Stalina, mówił o gigantycznych zadaniach budownictwa komunistycznego. Czekał nas zadania — stwierdził Chruszczow — stawiają wobec organizacji partyjnych, wobec wszystkich komunistów jeszcze większe wymagania, które powinny być uwzględnione w praktyce pracy partyjnej i budownictwa partyjnego.

Od czasu XVIII Zjazdu partia zdobyła nowe doświadczenia w zakresie budownictwa partyjnego, które powinny znaleźć odzwierciedlenie w statucie. W związku z tym konieczne jest wprowadzenie uzupełnień i zmian do statutu partii.

W dalszej części swego referatu Chruszczow szczegółowo uzasadnił wprowadzone do statutu partii uzupełnienia i zmiany.

Statut partii, który Zjazd ma przyjąć — oświadczył w zakończeniu Chruszczow — jest dokumentem o ogromnej sile organizującej i mobilizującej. Będzie on ważnym środkiem wzmocnienia ideologicznego wychowania komunistów, kadr partyjnych i państwowych w duchu leni-

nizmu, środkiem dalszego rozwijania demokracji wewnątrzpartyjnej, krytyki i samokrytyki. Statut podniesie na nowy, wyższy szczebel organizatorską pracę partii.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad referatem. Jako pierwszy zabrał głos — M. Szkriatow (Moskwa), E. Furcewa (Moskwa), M. Zimianin (Białoruś), A. Poskrebyszew (Moskwa).

Na posiedzeniu przedpołudniowym wygłosił przemówienie powitalne, gorąco witany przez Zjazd, — sekretarz generalny Komunistycznej Partii Francji — Maurice Thorez, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Hiszpanii — Dolores Ibarruri, sekretarz generalny Ludowo-Socjalistycznej (Komunistycznej) Partii Kuby — B. Roca.

Wśród burzliwych oklasków Maurice Thorez oświadczył:

— Miliony naszych rodaków składają uroczystą przysięgę: „Naród francuski nigdy nie będzie walczył przeciwko Związkowi Radzieckiemu”.

Dnia 10 października na popołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) toczyła się nadal dyskusja nad referatem N.

Chruszczowa — „Zmiany w statucie WKP(b)”.

Obradom przewodniczył O. Kuusinen.

W dyskusji nad referatem zabrał głos: Borisow (Jakucka ASRR), Kozłow (Leningrad), Klimentko (Ukraina), Jakubow (Azerbejdżan), Alimow (Uzbekistan), Afonow (Kazachstan), Kirliczenko (Ukraina).

M. Saburow omówił wyniki pracy komisji powołanej przez Zjazd w celu rozpatrzenia uzupełnień do projektu dyrektyw w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955.

Zjazd przyjął jednomyślnie dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955.

Na posiedzeniu popołudniowym wygłosił przemówienie powitalne przewodniczący Komunistycznej Partii Norwegii E. Lovlien, przedstawiciel Komunistycznej Partii Wenezueli F. Bolanos, sekretarz Algierskiej Partii Komunistycznej L. Buchall oraz przedstawiciel Komunistycznej Partii Indonezji.

Dnia 11 października na XIX Zjeździe Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) kontynuowano dyskusję nad referatem N. S. Chruszczowa „Zmiany w statucie WKP(b)”.

Na posiedzeniu przedpołudniowym przemawiali przedstawiciele szeregu organizacji partyjnych: K. P. Żukow

W Dniu Wojska Polskiego

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Dziś, w dniu dziesiątej rocznicy historycznej bitwy pod Lenino, cały naród polski i jego siły zbrojne obchodzą Dzień Wojska Polskiego.

Tegoroczny Dzień Wojska Polskiego obchodzimy w warunkach zjednoczenia wszystkich patriotycznych sił naszego narodu, który pod sztandarami Frontu Narodowego w wyborach do Sejmu wyraził swą niezłomną wolę walki o pokój, o rozkwit i szczęście naszej ojczyzny. Obchodzimy ten dzień w chwili, gdy XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego bardziej jeszcze umocnił poczucie wciąż rosnącej siły, zwartości i przewagi obozu pokoju i socjalizmu nad obozem imperializmu i wojny.

Zahartowane w bojach o niepodległość i wyzwolenie społeczne ojczyzny, zwarte pod względem moralno-politycznym, wychowane przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, związane wleczystym braterstwem broni z Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej, siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czujnie strzegą pokoju i bezpieczeństwa naszej ojczyzny, w obliczu wojennych knoń amerykańskich imperialistów i ich hitlerowskich pachołków.

Obchodząc swoje święto Wojsko Polskie manifestuje bezgraniczną wierność i oddanie narodowi, władzy ludowej, wielkiemu nauczycielowi i przywódcy narodu — Bolesławowi Bierutowi.

Szeregowcy i marynarze, podoficerowie i oficerowie, generałowie i admirałowie!

Z polecenia Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz w imieniu własnym pozdrawiam Was w Dniu Wojska Polskiego i życząc dalszych sukcesów w wyszkoleniu bojowym i politycznym, w podnoszeniu zdolności bojowej Wojska Polskiego — wiernej straży pokoju i niepodległości naszej ojczyzny.

Dla uczczenia Dnia Wojska Polskiego

rozkazuję:

dnia 12 października oddać w naszej stolicy — Warszawie 20 salw artyleryjskich.

Niech żyje narodowy front walki o rozkwit, siłę i wielkość naszej ojczyzny!

Niech żyje Wojsko Polskie niezłomna straż pokoju i bezpieczeństwa naszych granic!

Niech żyje Wielki Budowniczy niepodległej, zjednoczonej Polski Ludowej — Bolesław Bierut!

Niech żyje wódz postępowej ludzkości, Wielki Chorąży Pokoju, najlepszy przyjaciel narodu polskiego — Generalissimus Józef Stalin!

Warszawa, dnia 12 października 1952 roku.

Minister Obrony Narodowej

(—) Konstanty Rokossowski
Marszałek Polski

Za ofiarną pomoc w rozbudowie polskiego przemysłu Prezydent Bierut udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi grupę radzieckich specjalistów

MOSKWA (PAP). — Dnia 11 października w Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie Prezydent Bolesław Bierut udekorował grupę wybitnych radzieckich specjalistów wysokimi od-

znaczeniami państwowymi za ofiarną pomoc w rozbudowie polskiego przemysłu. Orderem Sztandaru Pracy I klasy odznaczony został P. W. Nikitin, orderami Sztandaru Pracy II klasy odznaczeni zostali: D. G. Diatlow, M. S. Polikarpow, B. I. Skobielew, A. W. Kurakow i T. I. Agafonow.

Na uroczystości wręczenia nagród państwowych ze strony radzieckiej obecni byli: zastępca ministra Spraw Zagranicznych ZSRR B. F. Podcerob, dyrektor IV Departamentu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR P. F. Strunnikow i szef Protokołu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR A. G. Kutuzenkow.

Ze strony polskiej udział wzięli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR F. Mazur i E. Gchab oraz personel dyplomatyczny Ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie z ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym W. Lewińskim na czele.

Walczyć w walce o realizację skupu zboża

Powiaty	Plan roczny wykonano w %
Puławy	91,3%
Kraśnik	82,6%
Radzyń	83,4%
Biłgoraj	82,0%
Lubartów	81,9%
Chełm	81,0%
Tomaszów	80,5%
Luków	77,5%
Lublin	76,7%
Włodawa	74,2%
Biała Podl.	73,9%
Hrubieszów	71,9%
Krasnostaw	69,9%
Zamość	69,3%

Uroczysta akademie w Warszawie z okazji Dnia Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP). — Z okazji Dnia Wojska Polskiego odbyła się 11 bm. w Hali Mirowskiej w Warszawie uroczysta akademie zorganizowana przez Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy. Na akademie przybyli tysiące mieszkańców stolicy.

Akademie przewodniczył Jerzy Albrecht — przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej.

W przedmowie akademie zajęli miejsca członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa oraz członkowie Rządu: Józef Cyrankiewicz, Konstanty Rokossowski, Aleksander Zawadzki, Władysław Kowalski, Jakub Bermań, Franciszek Jóźwiak, Zenon Nowak, Waław Barcikowski, Roman Zambrowski, Stanisław Radkiewicz, Stefan Matuszewski, Władysław Korczyca, Kazimierz Witaszewski, jak również przewodniczący Polskiego Komitetu Obradców Pokoju prof. Jan Dembowski, I sekretarz KW PZPR — Władysław Wicha, generałowie WP, przedstawiciele organizacji społecznych, komitetów wyborczych Frontu Narodowego, świata nauki i kultury, przewodnicy wykształcenia bojowego i politycznego i pracobnicy pracy. Wśród gorących, długotrwałych oklasków do prezydium zaproszony został zastępca attache wojskowego ZSRR w Warszawie — płk. Prokofij D. Gierko.

Na akademie obecni byli attache wojskowi placówek dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Po odegraniu hymnu narodowego akademie otworzył przewodniczący Stołecznej Rady Narodowej — J. Albrecht, po czym zabrał głos szef Sztabu Generalnego WP — wice-minister Obrony Narodowej — gen. broni Władysław Korczyca. (Skrót przemówienia podajemy obok).

Okrzyki wzniecone przez mówcę zostały podchwyczone z entuzjazmem Długo skandowały zebrani: Stalin — Bierut — Rokossowski.

Burza nieuniknionych oklasków powitał uczestnicy akademie pojawienie się na mównicę zastępcy attache wojskowego ZSRR — płk. P. D. Gierko, którego przemówienie wywołało nową falę owacji na cześć okrytej chwałą, niewzruszonej Armii Radzieckiej i chorążego pokój Józefa Stalina.

„W imieniu żołnierzy, podoficerów, oficerów i generałów armii Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich niechaj wolno mi będzie przekazać wam i za waszym pośrednictwem żołnierzom, podoficerom, oficerom i generałom Wojska Polskiego serdeczne pozdrowienia i życzenia z okazji święta sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — powiedział płk. Gierko.

Towarzysz Stalin w swoich rozkazach niejednokrotnie wyrażał podziękowanie walecznym żołnierzom polskim. Stołca Związku Radzieckiego — Moskwa niejednokrotnie witała ich zwycięstwami i honorowymi.

Nowe odznaki stopni wojskowych dla młodszych oficerów

Obowiązujące „prezenty ubiorcze” żołnierzy sił zbrojnych w czasie pokoju, ustalają następujące odznaki stopni wojskowych dla oficerów młodszych w Wojskach Lądowych, w Wojskach Lotniczych i w Plechocie Morskiej: chorąży — jedna gwiazdka podporucznik — dwie, porucznik — trzy, kapitan — cztery gwiazdki.

W Marcinie Wojennej — na naramiennikach gwiazdki koloru złotego noszone tak samo jak w Wojskach Lądowych.

Ambasador Chińskiej Republiki Ludowej złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza

WARSZAWA (PAP). — W dniu 11 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce pan Teen Jun-czuan złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Amerkanie rabują skarby narodowe Korei

PARYŻ (PAP). — Korespondent AFP donosi z Pusanu, że „Rząd” Li Syn-mana wyraził zgodę na wywiezienie przez Amerykanów z Korei do USA 18 000 najcenniejszych dzieł sztuki korespondent podkreśla, że imię cennych skarbków koreańskich, m. in. korona dawnych cesarzy, znajdą się nie od dłuższego czasu w

Niechaj krew przelana we wspólnej walce przez żołnierzy Armii Radzieckiej i żołnierzy Wojska Polskiego będzie symbolem naszej wieczystej przyjaźni i braterstwa!

W dniu święta Wojska Polskiego, żołnierze radzieccy życzą Wojsku Polskiemu, stojącemu na straży interesów swojego narodu, jak największych sukcesów w wykonywaniu szlachetnych i zaszczytnych zadań, jakie postawił przed nim Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i naród polski!

Po odczytaniu depezy do Generallissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta zebrani manifestowali na cześć przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego.

W części artystycznej wystąpił serdecznie oklaskiwany zespół pieśni i tańca Wojska Polskiego.

Żołnierze Wojska Polskiego wraz z całym narodem

pójdą 26 października do urn wyborczych i oddadzą głosy na kandydatów Frontu Narodowego

Fragment referatu szefa Sztabu Generalnego W. P. wice-ministra Obrony Narodowej gen. broni Władysława Korczyca, wygłoszonego na akademie w Warszawie

Tegoroczny dzień Wojska Polskiego obchodzimy w okresie poprzedzającym wybory do Sejmu. Wraz z narodem do urn wyborczych pójdą żołnierze Wojska Polskiego, którym władza ludowa dała wszystkie prawa polityczne.

Wojsko polskie związane z narodem, oddane bez reszty władzy ludowej, świadome swoich zadań i celów, zwarte pod względem moralno-politycznym, stanowi istotny element Frontu Narodowego.

Dzień Wojska Polskiego obchodzimy w chwili, kiedy w Moskwie obraduje XIX Zjazd Komunistycznej Partii bratniego narodu radzieckiego.

Wojsko Polskie szczególnie dużo zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu, jego siłom zbrojnym i osobie Generallissimusa Stalina, pod którego naczelnym dowództwem żołnierze nasi mieli zaszczyt i szczęście walczyć o wyzwolenie Polski.

Sily zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej łączą się z całym narodem polskim w uczuciach wdzięczności i przyjaźni dla Związku Radzieckiego, jego bohaterskiej partii i wielkiego Stalina.

Niebezpieczeństwo nowej agresji ze strony imperializmu amerykańskiego i odradzającego się faszyzmu niemieckiego, nakazuje wszystkim krajom socjalizmu i demokracji ludowej nieustannie wzmacniać swoją obronność. Dotyczy to również i naszej ojczyzny.

Omawiając wspaniałe osiągnięcia gospodarze Polski Ludowej gen. Korczyca stwierdza następnie:

Przeistaliśmy być krajem słabym, biednym i bezbronny. Nigdy więcej żołnierz Polski nie znajdzie się w tragicznej sytuacji 1939-go roku jak to małego poeta — „bez broni i orla na czapce”.

Jesteśmy w tym szczęśliwym położeniu, że nasze wysiłki w kierunku zapewnienia obronności kraju w niczym nie hamują pokojowego rozwoju naszego przemysłu. „Konieczność zabezpieczenia i wzmocnienia obronności kraju — mówi towarzysz Bierut — wymaga z natury rzeczy poważnego wysiłku, wymaga ofiar. Jednakże wszelkie trudności na tym odcinku nie zdołają w żadnym wypadku naruszyć naszych zadań w dziedzinie realizacji ogólnonarodowych planów gospodarczych. Na tym polega olbrzymia siła naszego ustroju i jego przewaga nad ustrojem kapitalistycznym, który wika się coraz bardziej we własnych sprzecznościach”.

Na straży naszej niepodległości i bezpieczeństwa czuwa Ludowe Wojsko Polskie.

Wojsko Polskie służy nie garście wyzyskiwaczy, nie celom zaborczym, nie dławieniu mas ludowych, ale całemu narodowi, ochronie jego zdobytych rewolucyjnych, niepodległości

REALIZUJĄC zobowiązania — wykonujemy PLAN

PLAN KWARTALNY W 101,70%

wykonała załoga Fabryki Obuwia im. Mariana Buczka. Do przekroczenia planu przyczynili się zobowiązania, jakie załoga podjęła dla poparcia Programu Frontu Narodowego i na cześć XIX Zjazdu WKP(b). Ambitna załoga Fabryki im. M. Buczka nie poprzestała na osiągnięciach III kwartału br. W pierwszej dekadzie października wykonano 34,8% planu miesięcznego i „Buczkowcy” twierdzą, że zostanie on wykonany z poważną nadwyżką.

Realizacja zobowiązań przebiega planowo, a niektóre działy już całkowicie je wykonały. Ogółem zobowiązania zostały już zrealizowane w 85%.

W walce o plan i zobowiązania wyróżniają się pracownicy działu manipulacji skóry twardej, a szczególnie sztancerzy, Stanisław Boguś, Tomasz Garczyński i Stefan Siomnicki, którzy osiągają przeciętnie 180% normy oraz najwyższą dzienną oszczędność skóry.

Pozatem wśród załogi zasługują na wyróżnienie szwaczka — Janina Czapla, frezer obcasów — Kazimierz Augustowski, przesywacz Wiktor Orman i wielu innych.

„Buczkowcy” — nie zwalniali tempa!

NIE WYKONUJE PLANU

załoga Spółdzielni Szewsko - Cholewkarskiej im. gen. Karola Świerczewskiego, która plan kwartalny wykonała tylko w 71,5% a w pierwszej dekadzie października osiągnęła tylko 23% planu miesięcznego. Kierownictwo Zakładu tłumaczy się niepełnym stanem zatrudnienia. Czyżby kierownictwo spółdzielni naprawdę już od kilku miesięcy nie mogło zwerbować kilkunastu szewców? Trzeba skończyć z narzekaniem i uzupełnić stan załogi, bo możliwości ku temu są.

Niezależnie od werbunku pracowników trzeba rozpocząć walkę o wykorzystanie rezerw wewnętrznych. Spółdzielnia im. Gen. Świerczewskiego posiada poważną liczbę dobrych pracowników, jak szewcy — Władysław Wrzós, Józef Mikrut i Ryszard Urban z brygady młodzieżowej ZMP, Jan Szarota z brygady im. Waryńskiego (osiągają oni przeciętnie ponad 200% normy) oraz Henryk Piesto, Julian Bicz i Władysław Głowacki, którzy swe zobowiązania poważnie przekroczyli. Jednak wśród załogi są i tacy, którzy lekceważą sobie pracę, nie wykonują normy, nie starają się podnieść swej wydajności pracy. Do takich należą: Feliks Sadło, Kazimierz Konieczniak i inni.

Trzeba uruchomić wszystkie rezerwy, a wtedy plany będą wykonywane.

Robotnicy spółdzielni im. Gen. Świerczewskiego — bierzcie przykład z „Buczkowców”!

i budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

Pierwszą cechą charakterystyczną Wojska Polskiego jest to, że jest ono wojskiem służącym celom obrony, wojskiem wyzwolonych robotników i chłopów polskich, wojskiem narodu budującego socjalizm.

Drugą cechą charakterystyczną Wojska Polskiego jest to, że jest ono wojskiem służącym celom obrony niepodległości Polski Ludowej, przed żądłami amerykańskich imperialistów i hitlerowskich faszystów.

Trzecią cechą charakterystyczną Wojska Polskiego jest panujący w jego szeregach duch przyjaźni, braterstwa i solidarności z masami pracującymi innych krajów. Żołnierze nasi wychowani są w duchu przyjaźni i solidarności ze wszystkimi narodami walczącymi o pokój, wolność i socjalizm.

Te cechy charakterystyczne są źródłem siły Wojska Polskiego.

Wojsko Polskie czerpie siłę z braterstwa broni i idei z niezwykłą Armią Radziecką. Zawiazane na polach walki, przypieczetowane wspólnie przelaną krwią, braterstwo żołnierza polskiego i radzieckiego stało się niewzruszonym fundamentem siły i gotowości bojowej Wojska Polskiego.

Zródłem siły Wojska Polskiego jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Troska Partii towarzyszyła żołnierzowi Wojska Polskiego na całym szlaku bojowym, towarzyszy mu i dzisiaj w dniach pokojowej służby i szkolenia.

Dzięki czujności partii zdemaskowano i unieszkodliwiono działającą w wojsku antynarodową grupę Go mułki i Sychalskiego. Oczyszczenie wojska z antynarodowych i zdradzieckich elementów poważnie wzmocniło siły zbrojne Polski Ludowej.

Zródłem siły moralnej Wojska Polskiego jest przykład życia i działalności Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej, organizatora i wychowawcy Wojska Polskiego towarzysza Bolesława Bieruta.

Nauki i wskazania towarzysza Bieruta, jego nakaz czujności i nieustannego wzmacniania zdolności bojowej sił zbrojnych, zagrzewają żołnierzy do pracy szkoleniowej w służbie narodu.

Piękne i porywające perspektywy nakreślił przed narodem polskim Program Wyborczy Frontu Narodowego.

„Wykonanie wielkich planów narodowych bieżącego 10-lecia — głosi program — uczyni Polskę krajem potężnego, nowoczesnego przemysłu, krajem rozwijającego się postępowego rolnictwa, krajem wysokiej kultury, jednym z przodujących krajów Europy”.

W imię zwycięskiej realizacji tych planów, w imię szczęśliwej przyszłości naszej ukojonej ojczyzny, musimy wzmacniać siły naszego kra-

ju, musimy pogłębiać sojusz i braterstwo z potężnym Związkiem Radzieckim i jego niezwykłą armią.

Polska stanowi część potężnego obozu pokoju. Na naszym posterunku musimy więc zrobić wszystko dla umocnienia Polski, i tym samym umocnienia światowych sił pokoju i socjalizmu, by, jak stwierdził towarzysz Bierut, „Nasz wkład odpowiadał najlepszym tradycjom i dążeniu w walce o postęp, by odpowiadał zadaniom naszych wielkich czasów”.

Ludowe Wojsko Polskie nie zawle dzie swego narodu. Za przykładem naszej bohaterskiej klasy robotniczej, która czynem produkcyjnym popiera Program Wyborczy Frontu

Narodowego, za przykładem patriotycznego chłopstwa Wojsko Polskie wnosi wierną i ofiarną służbę dla ojczyzny, jako swój żołnierski wkład w umocnienie potęgi naszej ojczyzny, w umocnienie światowego obozu pokoju.

Dnia 26 października żołnierze Wojska Polskiego pójdą do urn wyborczych, by wypowiedzieć się za umocnieniem siły Polski Ludowej, za trwałą niepodległością, by zapewnić naród i Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej Bolesława Bieruta, że uczynią wszystko, by nigdy więcej stopa najeźdźcy nie mogła deptać wolnej ziemi polskiej, oddadzą swoje żołnierskie głosy za rozkwitem i szczęściem naszej ukojonej ojczyzny.

Depezy z okazji Dnia Wojska Polskiego

Do
Ministra Obrony Narodowej
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Marszałka Polski Towarzysza Konstantego Rokossowskiego

Z okazji Dnia Wojska Polskiego przyjmijcie, Towarzyszu Ministrze, pozdrowienia w imieniu Armii Radzieckiej i własnym.
Życze Wam owocnej pracy i dalszych sukcesów w umacnianiu potęgi bojowej sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Minister Spraw Wojskowych ZSRR
(—) A. WASILEWSKI
Marszałek Związku Radzieckiego.

Do
Ministra Obrony Narodowej
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Marszałka Polski Towarzysza Konstantego Rokossowskiego

Szanowny Towarzyszu Ministrze!
Pozwólcie mi przekazać wam i bratniej Armii Polskiej swe szczere braterskie życzenia oraz z całego serca pozdrowić Was z okazji Dnia Ludowego Wojska Polskiego.

Czechosłowacka Armia Ludowa dumna jest z sojuszu z Ludową Armią Polską, która w jednym szeregu z Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej niezachwianie stoi na straży budownictwa socjalizmu w swym kraju i pokoju na całym świecie.

Życze Wam, szanowny Towarzyszu Ministrze oraz całemu składowi osobowemu Wojska Polskiego dalszych sukcesów w umacnianiu siły i zdolności bojowej bratniej Armii Polskiej.

Minister Obrony Narodowej
Republiki Czechosłowackiej
(—) A. ČEPICKA
General Armii

Do
Ministra Obrony Narodowej
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Marszałka Konstantego Rokossowskiego

Z okazji Dnia Ludowego Wojska Polskiego w imieniu sił zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej i własnym przekazuję wam i żołnierzom bratniego Ludowego Wojska Polskiego serdeczne i gorące pozdrowienia.

Żołnierze Armii Rumuńskiej życzą nowych sukcesów w podniesieniu siły bojowej — bratniemu Ludowemu Wojsku Polskiemu, które walczy na straży wolności, niepodległości i bezpieczeństwa swojej kвітłacej ojczyzny, wchodzącej w skład obozu pokoju i socjalizmu, na czele którego stoi niezwykły Związek Radziecki i wielki Stalin.

Minister Sił Zbrojnych
Rumuńskiej Republiki Ludowej
(—) EMIL BODNARAS
General-pułkownik

Marszałek Polski
Konstanty Rokossowski
Minister Obrony Narodowej
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

W a r s z a w a

Z okazji Święta Ludowej Armii Polskiej przyjmijcie, Towarzyszu Marszałku, gorące pozdrowienia ode mnie i od Węgierskiej Armii Ludowej.
Życze zaprzyjaźnionej Ludowej Armii Polskiej osiągnięcia dalszych sukcesów we wszystkich dziedzinach wykształcenia bojowego i politycznego, w imię zagwarantowania pokoju i wolności ludowi polskiemu, w imię umocnienia niezwykłego obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Stalin.

Minister Obrony Narodowej
Węgierskiej Republiki Ludowej
(—) FARKAS MIHALY
General-pułkownik

Dyrektywy XIX Zjazdu WKP (b)

w sprawie piątego 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955

Skrót referatu przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR M. Z. Saburowa

Saburow w referacie swym stwierdził m. in.:

Towarzysze!

Przedstawia się wam do rozpatrzenia dyrektywy w sprawie piątego 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955. Nowy plan 5-letni kontynuować będzie linie poprzednich pięcioletek, linie pokojowego rozwoju ekonomiki radzieckiej,

systematycznego wzrostu gospodarki socjalistycznej i dobrobytu ludności. Realizacja nowego planu 5-letniego będzie dla naszego kraju ważnym etapem na drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu.

Następujące wskaźniki charakteryzują najważniejsze zadania dyrektyw w sprawie piątego planu pięcioletniego.

I. Zadania piątej pięcioletki w dziedzinie przemysłu

Dyrektywy w sprawie piątego planu 5-letniego przewidują podniesienie poziomu produkcji przemysłowej w roku 1955 w przybliżeniu o 70 procent w porównaniu z rokiem 1950. Oznacza to, że pod koniec piątej pięcioletki globalna produkcja przemysłu przekroczy poziom przedwojenny trzy razy. Przeciętne roczne tempo wzrostu globalnej produkcji przemysłowej określa się w ciągu pięcioletki w przybliżeniu w wysokości 12 procent, w tym tempo wzrostu produkcji środków produkcji — 13 procent, a produkcji dóbr konsumpcyjnych — 11 procent.

Podstawą rozwoju przemysłu i całej gospodarki narodowej jest hutnictwo. Dyrektywy w sprawie pięcioletniego ustalają zwiększenie w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 wytopu surowki w przybliżeniu o 76 procent, stali — o 62 procent i produkcji wyrobów walcowanych — o 64 procent. Projektowany w ciągu pięcioletki przyrost produkcji wyrobów walcowanych przewyższa całą produkcję tych wyrobów w roku 1940. W celu pełniejszego zaspokojenia potrzeb budownictwa i przemysłu maszynowego należy zwiększyć produkcję deficytowych gatunków walcówki — grubej blachy stalowej, drobnych profili stali, walcówek, nierdzewnej blachy stalowej, należy również rozwinąć produkcję oszczędnościowych rodzajów profili wyrobów walcowanych oraz zwiększyć produkcję i podnieść jakość specjalnych gatunków stali i stopów.

Wielki program powinien być zrealizowany w dziedzinie budowy nowych i rozszerzenia czynnych przedsiębiorstw hutnictwa żelaza. W porównaniu z czwartą pięcioletką, uruchomienie mocy produkcyjnych w piątej pięcioletce powinno wzrosnąć w zakresie produkcji surowki w przybliżeniu o 32 procent, stali — o 42 procent, wyrobów walcowanych — co najmniej dwukrotnie, koks — o 80 procent i rudy żelaznej — trzykrotnie. Na równi z rozwojem hutnictwa żelaza w rejonach południowych, na Uralu, Syberii, w centralnej i północno-zachodniej części kraju, należy zapewnić rozwój hutnictwa w rejonach zakaukaskich.

Należy znacznie rozszerzyć produkcję metali nieżelaznych. W ciągu pięcioletki produkcja miedzi rafinowanej będzie zwiększona o 90 procent, ołowiu — 2,7 raza, aluminium — co najmniej 2,6 raza, cynku — 2,5 raza, niklu — o 53 procent i cyny o 80 procent.

Bardzo ważnym warunkiem realizacji nakreślonego tempa rozwoju produkcji i postępu technicznego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej jest dalsza elektryfikacja kraju. Produkcja energii elektrycznej w roku 1955 wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu o 80 procent.

Środków budowanych elektrowni wodnych trzeba wymienić przede wszystkim — Kujbyszewską i Stalingradzką na Woldze oraz Kachowską Elektrownię Wodną na Dnieprze.

Kujbyszewska Elektrownia Wodna o mocy 2,1 miliona KW ma być uruchomiona w roku 1955, co poważnie zasili prądem rejon centralny i Powolże. Przewidziana jest budowa linii przesyłowej o napięciu 400 tysięcy woltów od Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej do Moskwy. Tego rodzaju budowli nie zna dotychczas światowa praktyka budownictwa elektrycznego. W piątym planie pięcioletnim poza Kujbyszewską Elektrownią Wodną mają być również zbudowane takie wielkie elektrownie wodne, jak Kamska, Gorkowska, Mingeczaurska, Ust-Kamienogorska i inne, których moc oddawana do użytku w bieżącej pięcioletce wyniesie około 2 milionów KW. Ponadto zbudowane zostaną inne rejonowe i lokalne elektrownie wodne. Na szeroką skalę rozwinęły

się prace przy budowie Stalingradzkiej i Kachowskiej Elektrowni Wodnej. Rozpocznie się również budowa nowych wielkich elektrowni wodnych: Czeboksarskiej na Woldze, Wotkińskiej na Kamie, Buchtarmińskiej na Irtyżu i szeregu innych. Należy rozpocząć prace nad kompleksowym wykorzystaniem zasobów energetycznych rzeki Angary w celu rozbudowy przemysłu aluminiowego, chemicznego, górnictwa i innych gałęzi przemysłu na bazie taniej energii elektrycznej i miejscowych źródeł surowców.

W celu uzyskania poważnej poprawy zaopatrzenia południa Uralskiego i Zagłębia Kuźnieckiego w energię elektryczną przewiduje się znaczny wzrost mocy rejonowych i fabrycznych elektrowni ciepłych w tych okęgach.

Dyrektywy w sprawie piątego planu pięcioletniego przewidują dalszy znaczny rozwój przemysłu naftowego. Wydobycie ropy naftowej w ciągu pięcioletki wzrosło w przybliżeniu o 85 procent. Zrealizowanie wielkiego programu wydobycia ropy naftowej wymaga intensywnego rozwoju przemysłu rafineryjnego z jak największym przybliżeniem go do okęgów zapotrzebowania na przetwory ropy naftowej. W ciągu pięcioletki moc rafinerii wzrosła: w zakresie pierwotnej przeróbki ropy naftowej w przybliżeniu dwukrotnie, a w zakresie krakowania surowca — 2,7 raza. Jednocześnie powinny być opanowane i zastosowane nowe metody pogłębionej przeróbki ropy naftowej, zapewniające znaczne zwiększenie procentu białych produktów naftowych. Na szeroką skalę należy rozwinąć przetwarzanie ropy naftowej i produktów naftowych przez rurociągi naftowe.

Przemysł węglowy, dzięki wielkiej i wszechstronnej pomocy partii i rządu radzieckiego, znacznie się rozwinął w latach powojennych i, jak wiadomo, zaspokaja w zupełności potrzeby gospodarki narodowej. Nowy plan pięcioletni przewiduje zwiększenie wydobycia węgla w przybliżeniu o 43 procent. Przewiduje się uruchomienie mocy produkcyjnych kopalń węglowych o 30 procent więcej niż w czwartej pięcioletce. Aby zapewnić planowany wzrost wydobycia węgla, zwiększenie wydajności i ułatwienie pracy robotników w przemyśle węglowym przewiduje się dalsze usprawnienie metod eksploatacji złóż węgla, rozwinięcie mechanizacji najbardziej pracochłonných procesów wydobycia węgla — ładowania węgla na ścianie, ładowania węgla i skał w toku robót przygotowawczych — oraz szerokie stosowanie najnowocześniejszych maszyn i mechanizmów w celu rozszerzenia mechanizacji wydobycia węgla.

Wielką rolę dla zapewnienia wysokiego tempa rozwoju gospodarki narodowej i dalszej renowacji technicznej przemysłu, transportu i gospodarki rolnej odgrywa przemysł budowy maszyn. Odpowiednio do tego przewiduje się w piątej pięcioletce dalszy szybki wzrost przemysłu budowy maszyn. W ciągu pięcioletki produkcja przemysłu budowy maszyn i obróbki metali zwiększy się w przybliżeniu dwukrotnie. Szczególnie doniosłym zadaniem przemysłu budowy maszyn jest całkowite wyposażenie elektrowni, przedsiębiorstw hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, rafinerii naftowych i fabryk sztucznego paliwa płynnego — w sprzęt techniczny. Produkcja najważniejszych rodzajów sprzętu ma ulec zwiększeniu w ciągu pięcioletki w porównaniu z czwartą pięcioletką w następujących rozmiarach: turbin parowych i hydraulicznych — w przybliżeniu 4,3 raza, urządzeń walcowniczych — 2,8 raza, aparaty dla przemysłu naftowego — 5,2 raza.

Przewiduje się również znaczny wzrost produkcji urządzeń przemysłu

chemicznego, urządzeń dźwigowo-transportowych, a zwłaszcza dźwignów hutniczych i mostowych dźwignów elektrycznych o dużej ładowności, kompletnych urządzeń do wytwarzania materiałów budowlanych, zautomatyzowanych urządzeń dla przemysłu lekkiego i spożywczego, zwłaszcza zaś maszyn tkackich, nowych typów maszyn rolniczych i urządzeń dla wyrobów skórzanego, celulozowo-papierniczego i obróbki drzewa.

Rozmiary produkcji parowozów dalekobieżnych, lokomotyw spaliny, lokomotyw elektrycznych i wagonów ustala się odpowiednio do potrzeb transportu kolejowego.

Zwiększona zostanie produkcja traktorów i samochodów, w szczególności wielotonowych samochodów z silnikami Diesla, jak również samochodów o napędzie gazowym.

Przewiduje się znaczny rozwój budownictwa statków dla morskiej floty handlowej, dla pasażerskiej floty rzecznej, jak również dla floty rybackiej.

Dalszy poważny rozwój powinien nastąpić w dziedzinie produkcji obrabiarek i maszyn precyzyjnych, od tego bowiem zależy przede wszystkim wyposażenie gospodarki narodowej w przodujące urządzenia techniczne.

W latach piątej pięcioletki przemysł otrzyma znacznie więcej wysokowydajnych obrabiarek do skrawania metali oraz maszyn kowalniczych i pras anizel w latach poprzedniej pięcioletki, w szczególności zaś wielkich i unikalnych obrabiarek — w przybliżeniu 3,6 raza więcej, obrabiarek wysokoprecyzyjnych — 4 razy. Umożliwi to bardzo poważne zwiększenie odsetka udoskonalonych typów obrabiarek, zapewnienie dalszego podniesienia technicznego poziomu przemysłu budowy maszyn i zagwarantowanie produkcji maszyn i urządzeń technicznie doskonałych w ilości odpowiadającej potrzebom gospodarki narodowej ZSRR i zaprzyjaźnionych z nami krajów demokratycznych.

Znaczny rozwój wszystkich gałęzi przemysłu budowy maszyn umożliwi zakończenie w zasadzie w ciągu piątej pięcioletki mechanizacji robót ciężkich i pracochłonných w przemyśle i budownictwie, co będzie wybitnym osiągnięciem w dziedzinie dalszego wyposażenia technicznego gospodarki narodowej oraz podniesienia wydajności i ułatwienia pracy robotników.

W przemyśle chemicznym najszybsze tempo wzrostu należy osiągnąć w dziedzinie produkcji sody, kauczuku syntetycznego i nawozów sztucznych. Produkcja sody wapiennej zwiększy się w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu o 84 proc., sody kaustycznej — o 79 proc., kauczuku syntetycznego — o 82 proc. i nawozów sztucznych — o 88 proc. Należy znacznie zwiększyć moc wytwórczą w dziedzinie produkcji amoniaku, kwasu siarkowego, kauczuku syntetycznego, spirytusu syntetycznego, sody, nawozów sztucznych, chemicznych środków walki ze szkodnikami roślin uprawnych, jak również w dziedzinie produkcji nawozów w postaci granulowanej, zapewniających wielki przyrost urodzajności roślin uprawnych. Należy też zwiększyć produkcję mas plastycznych, barwników i surowca dla sztucznego jedwabiu, rozszerzyć asortyment produktów chemicznych i rozwinąć produkcję materiałów syntetycznych — zastępczych produktów metali nieżelaznych.

Przemysł leśny wciąż nie nadąża za wzrastającymi potrzebami gospodarki narodowej. Zadanie polega na tym, aby zwiększyć to nienadążanie. W ciągu okresu 5-letniego wywóz drewna przemysłowego należy zwiększyć w przybliżeniu o 58 procent, a produkcję tarcicy o 50 procent.

Trzeba rozwinąć wszechstronnie przemysł papierniczy, celulozowy, meblarski, fornierowy, przemysł chemii leśnej i przemysł hydrolityczny.

Wielkie zadania stoją przed przemysłem materiałów budowlanych. Realizacja nakreślonego programu budownictwa inwestycyjnego wymaga zwiększenia produkcji podstawowych materiałów budowlanych w ciągu pięcioletki przynajmniej dwukrotnie, podniesienia ich jakości i rozszerzenia asortymentu.

Na bazie rozwoju przemysłu ciężkiego i rolnictwa powinno być zaspokojone w piątej pięcioletce szyb-

kie tempo wzrostu produkcji artykułów masowego spożycia. Zasoby surowców rolniczych umożliwią zwiększenie w ciągu pięcioletki produkcji przemysłu lekkiego i spożywczego co najmniej o 70 proc. Przy tym produkcja tkanin bawełnianych zwiększy się w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu o 61 procent, tkanin wełnianych — o 54 procent, obuwia skózanego — o 55 procent, mięsa — o 92 procent, połowy ryb zwiększą się o 58 procent, produkcja cukru — kryształu — o 78 procent, tłuszczów zwierzęcych — o 72 procent, tłuszczów roślinnych — o 77 procent, konserw — 2,1 raza.

Zbuduje się znaczna ilość przedsiębiorstw przemysłu lekkiego i spożywczego: kombinatów bawełnianych, fabryk sztucznego włókna, jedwabiu, konfekcji, wyrobów dziewiarskich, obuwia i wyrobów skórzaných, cukrowni, maślarni, suszarni warzyw, fabryk cukierniczych, fabryk konserw, browarów, wytwórni wln, fabryk przetworów mięsnych i rybnych, olejarni i serowni.

Interesy gospodarki narodowej wymagają dalszego rozszerzenia asortymentu i poważnego podniesienia jakości produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu. Przemysł nasz jest obowiązany zaspokoić całkowicie rosnące potrzeby ludności i nie dopuszczać do produkcji towarów nie cieszących się popytem u ludności.

Niemalą część odpowiedzialności za obniżanie mocy produkcyjnej spada na organy planowania. Państwowy Komitet Planowania ZSRR powinien ulepszyć swą pracę w dziedzinie ujawniania rezerwy mocy produkcyjnych i pełnego wykorzystania ich drogą zamówień państwowych, powinien prowadzić bardziej zdecydowaną walkę z wszelkiego rodzaju tendencjami do zanizania planów produkcyjnych, występującymi w poszczególnych resortach.

Kraj nasz posiada stworzony w latach pięcioletek stalinowskich potężny aparat produkcyjny, wyposażony w przodującą technikę, jak również liczne kadry wykwalifiko-

wanych robotników i personelu inżynieryjno-technicznego o dużym doświadczeniu pracy. Stwarza to wielkie możliwości dla systematycznego zwiększania produkcji przez lepsze wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych. Uzyska się dzięki temu w nowej pięcioletce znaczne zwiększenie produkcji.

Stwierdziwszy, że dzięki lepszemu wykorzystaniu istniejących wielkich pieców, należy uzyskać w roku 1955 około 30 procent całego przyrostu wytopu surowki przewidzianego na okres pięciu lat, dzięki lepszej eksploatacji kopalń należy uzyskać około 25 procent całego przyrostu wydobycia węgla, zaś dzięki bardziej pełnemu wykorzystaniu cementowni, należy uzyskać około 30 procent całego przyrostu produkcji cementu. Niemniej ważną rolę odgrywa usprawnienie wykorzystania mocy w innych gałęziach przemysłu.

Obok lepszego wykorzystania istniejących mocy produkcyjnych nowa pięcioletka wytacza wielki program budownictwa inwestycyjnego w przemyśle. W myśl planu rozwoju produkcji przemysłowej, w piątej pięcioletce przewiduje się w przybliżeniu dwukrotne zwiększenie inwestycji państwowych w przemyśle w porównaniu z czwartą pięcioletką. Szczególnie wielki wzrost inwestycji powinien być przewidziany na rozwój hutnictwa, elektrowni, przemysłu naftowego oraz przedsiębiorstw przemysłu lekkiego. Plan budownictwa inwestycyjnego powinien zapewnić nie tylko uruchomienie w dużej ilości nowych przedsiębiorstw i agregatów, lecz również zwiększenie mocy istniejących przedsiębiorstw drogą rekonstrukcji agregatów instalacji nowych urządzeń, mechanizacji produkcji i usprawnienia procesów technologicznych.

Jednym z najważniejszych warunków pomyślnego wykonania planów budownictwa w przemyśle i w innych gałęziach gospodarki narodowej jest dalszy rozwój przemysłu budowlanego, umocnienie i rozszerzenie istniejących organizacji oraz założenie nowych organizacji budowlanych w okęgach, gdzie prowadzone jest wielkie budownictwo.

II. Zadania piątej pięcioletki w dziedzinie rolnictwa

Głównym zadaniem w dziedzinie rolnictwa, powieścił następnie Saburow — pozostaje również nadal zwiększenie plonów wszystkich roślin uprawnych, dalsze zwiększenie pogłowia zwierząt gospodarskich w hodowli społecznej przy jednoczesnym znacznym wzroście ich produktywności, zwiększenie ogólnej i towarowej produkcji roślinnej i zwierzęcej w drodze dalszego wzmocnienia i rozwoju społecznej gospodarki kolchozów, polepszenia pracy sowchozów i stacji maszynowo-tractorowych przez wprowadzenie przodującej techniki i przodujących metod uprawy w rolnictwie.

Globalne zbiory zbóż powinny wzrosnąć w ciągu 5 lat o 40—50 procent, w tym produkcja pszenicy — o 55—65 procent, produkcja bawełny — o 55—65 procent, włókna lniwego — o 40—50 procent buraka cukrowego — o 65—70 procent i słonecznika — o 50—60 procent. Zwiększy się również produkcja ziemniaków, konopi, tytoniu, machorki i innych roślin, nastąpi dalszy rozwój sadownictwa, winnic, uprawy roślin cytrusowych i jedwabnictwa.

Piąty plan 5-letni ustala wysokie tempo rozwoju dla hodowli. Globalna produkcja mięsa i słoony zwiększy się w 1955 roku w porównaniu z 1950 rokiem o 80—90 procent, mleka — o 45—50 procent i wlny 2—2,5 raza. W podmiejskich rejonach Moskwy, Leningradu i innych wielkich miast i ośrodków przemysłowych wzrosła produkcja warzyw i ziemniaków, jak również mleka, mięsa i jaj.

Nasze rolnictwo powinno stać się jeszcze bardziej wydajne i wyspecjalizowane.

Piąty plan 5-letni przewiduje znaczne zwiększenie urodzajności roślin uprawnych, przy czym plan ustala zadania dla poszczególnych głównych rejonów kraju.

W czwartej 5-latec przystąpiono do realizacji gigantycznego stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody w stepowych i leśno-stepowych rejonach europejskiej części ZSRR. Obecnie istnieją wszelkie możliwości, aby przejść do powszechnego wprowadzenia prawidłowego systemu rolnictwa. W piątym planie 5-let-

nim przewiduje się założenie pasów leśnych na polach kolchozów i sowchozów nie tylko w strefie stepowych i leśno-stepowych rejonów europejskiej części ZSRR, lecz również w rejonach stepowych Syberii, Azji środkowej i innych rejonach.

Przewiduje się założenie w ciągu 5 lat co najmniej 2,5 miliona ha leśnych pasów ochronnych w kolchozach i sowchozach oraz zasianie i zasadzenie około 2,5 miliona ha lasów państwowych.

Plan 5-letni przewiduje przeprowadzenie w szerokim zakresie prac w dziedzinie gospodarki wodnej. Obszar gruntów nawadnianych wzrosła w ciągu 5-lecia o 30—35 proc. a gruntów osuszonych w 40—45 proc. Przewiduje się założenie w kolchozach i sowchozach do 35 tysięcy stawów i zbiorników wodnych.

Jako pierwszoplanowe prace w dziedzinie irygacji przewiduje się budowę systemów urządzeń zraszających i nawadniających na bazie wykorzystania energii elektrycznej Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej i w strefie Wołżańska - Dońskiego Kanału Żeglownego im. W. I. Lenina. Rozpocznie się budowę systemu urządzeń zraszających i nawadniających w strefie Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej oraz Głównego Kanału Turkmeńskiego, Kanału Południowo - Ukraińskiego i Północno - Krymskiego. Przewiduje się również przeprowadzenie prac przygotowawczych do budowy systemów irygacyjnych dla zraszania i nawadniania ziem stepu kulundyńskiego. Będą kontynuowane prace nad budową systemów irygacyjnych w centralnych obwodach czarnoziemnych, na nizinie Kura-Araksyjskiej, w dorzeczu rzek Swr-Darii, Zerawszana i Kaszka-Darii, w rejonach Fergany centralnej oraz systemu kubańsko - jęgorińskiego, orto-tokojskiego zbiornika wodnego i wielkiego Kanału Czujskiego. Wykonanie tych prac zapewnią potężną bazę techniczną.

Wszechstronny rozwój produkcyjnego pogłowia zwierząt gospodarskich, stanowiących własność kolchozów i sowchozów, również w nowej pięcioletce znajduje się w centrum (C. d. na str. 4)

Skrót referatu przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR

M. Z. Saburowa

(Ciąg dalszy ze str. 3)

uwagi organów partyjnych i radzieckich.

W ciągu pięciu lat przewiduje się zwiększenie pogłowia bydła w całym rolnictwie o 18—20 procent.

Ma być poważnie zwiększona produktywność hodowli.

W celu wykonania zadań w dziedzinie hodowli należy zapewnić wszędzie prawidłowe żywienie i chów bydła. W ciągu pięciolecia zasiewy roślin pastewnych wzrastają w przybliżeniu o 70 procent, a plony traw w uprawie polowej, roślin silosowych i okopowych przeznaczonych na paszę zwiększą się co najmniej dwukrotnie.

Wielkie odpowiedzialne zadanie wyznacza nowy plan pięcioletni ośrodkom maszynowo-tractorowym jako dużym przedsiębiorstwom państwowym, wykonującym już teraz przeszło dwie trzecie wszystkich robót polnych w kolchozach. Należy zapewnić dalsze usprawnienie pracy ośrodków maszynowo-tractorowych, rozszerzyć ich działalność w zakresie mechanizacji robót pracochłonnych we wszystkich dziedzinach produkcji kolchozowej i zwiększyć odpowiedzialność MTS za wykonanie planów podniesienia urodzajności roślin uprawnych i produktywności hodowli. Jest rzeczą konieczną zakończyć w bieżącej pięcioletniej mechanizacji robót polnych w kolchozach, rozwinąć na szeroką skalę mechanizację robót pracochłonnych w dziedzinie hodowli, uprawy warzyw, sadownictwa, robót związanych z transportem, załadunkiem i wyładunkiem produktów rolnych, z nawadnianiem, z osuszaniem bagnistych obszarów i zagospodarowaniem nowych gruntów.

Moc parku traktorowego MTS zwiększa się w ciągu pięciolecia w przybliżeniu o 50 proc., przy czym szczególnie szybko ma wzrosnąć ilość traktorów do uprawy międzyrzędowej. W roku 1955 moc parku traktorowego, pracującego na polach kolchozów, zwiększy się na każde 100 hektarów obszaru zasiewów o 70 proc. w porównaniu z rokiem 1910 i o 30 proc. w porównaniu z

1950 rokiem. Ponadto zwiększa się w rolnictwie park samochodów ciężarowych, silników przenośnych i innych mechanizmów. Planowane jest zaopatrzenie rolnictwa w większą ilość nowych, bardziej udoskonalonych plugów, kultywatorów, siewników, maszyn do sprzętu bawelny, kombajnów do sprzętu buraków, kosiarek, maszyn do silosowania pasz, elektrycznego strzyżenia owiec, elektrycznego udoju krów i innych maszyn rolniczych. Zadanie MTS, sowchozów i kolchozów polega na tym, aby znacznie lepiej wykorzystać ten sprzęt techniczny.

W ciągu piętej pięcioletki należy rozszerzyć zastosowanie energii elektrycznej w rolnictwie. Jednym z najważniejszych zadań jest opracowanie udoskonalonych konstrukcji i zastosowanie w rolnictwie traktorów elektrycznych i maszyn rolniczych, korzystających z taniej energii elektrycznej, zwłaszcza w rejonach wielkich elektrowni wodnych.

Zwiększą się dochody kolchozów, wzrosną sumy przeznaczane na fundusz nie podlegający podziałowi, co umożliwi rozwinięcie w szerokim zakresie budownictwa w kolchozach przez wykorzystanie inwestycji przede wszystkim do rozwijania gospodarki społecznej, do budowy budynków gospodarskich, pomieszczeń dla zwierząt gospodarskich, kanałów nawadniających i osuszających, zbiorników wodnych, do wykarczowania zarośli, zakładania leśnych pasów ochronnych, do budowy elektrowni kolchozowych i innych urządzeń.

W dziedzinie budownictwa sowchozowego najważniejszym zadaniem jest zwiększenie towarowości, przede wszystkim pszenicy, wełny cienkiej i półcienkiej, mięsa, jak również dostarczenie hodowli kolchozowej rasowych rozpiodowców.

W piątej pięcioletce państwo inwestować będzie w gospodarkę rolną znaczne środki: wysokość inwestycji państwowych w rolnictwie zwiększy się w porównaniu z czwartą pięcioletką w przybliżeniu 2,1 raza, a w budownictwie urządzeń wodnych 4 razy.

III. Zadania piątej pięcioletki w dziedzinie obrotu towarów, transportu i łączności

W dyrektywach w sprawie pięcioletniego planu przewiduje się na podstawie wzrostu produkcji przemysłowej i rolnej zwiększenie w ciągu pięciu lat detalicznego obrotu towarów handlu państwowego i spółdzielczego w przybliżeniu o 70 procent.

Przewiduje się znaczne zwiększenie sprzedaży najważniejszych artykułów żywnościowych i przemysłowych dla potrzeb ludności oraz przedmiotów przeznaczonych do zaspokajania potrzeb kulturalnych, jak również artykułów gospodarstwa domowego. I tak w roku 1955 sprzeda się ludności produktów mięsnych w przybliżeniu o 90 procent więcej niż w roku 1950, produktów rybnych — o 70 procent, tuszowanych zwierzęcych — 70 procent, sera — dwukrotnie, cukru — dwukrotnie. Przewidywany jest również poważny wzrost sprzedaży towarów przemysłowych: tkanin bawełnianych, wełnianych, jedwabnych i llnianych w przybliżeniu o 70 procent, odzieży o 80 procent, obuwia o 80 procent, wyrobów trykotażowych — 2,2 raza. Sprzedaż przedmiotów przeznaczonych do zaspokajania potrzeb kulturalnych oraz artykułów gospodarstwa domowego powinna wzrosnąć następująco: mebli w przybliżeniu — 3 razy, naczyń metalowych — 2,5 raza, maszyn do szycia — 2,4 raza, rowerów — 3,5 raza, odborników radiowych i telewizyjnych — 2 razy, zegarków — 2,2 raza, lodówek, maszyn do prania i odkurzaczy — kilkakrotnie.

Przewozy ładunków wszystkimi środkami transportu zwiększą się w ciągu pięcioletki w przybliżeniu o 46 proc.

Zwiększy się znacznie budownictwo nowych kolei. W piątej pięcioletce liczba nowych linii kolejowych oddanych do stałego użytku ma być w przybliżeniu 2,5 raza większa niż w czwartej pięcioletce.

Możliwości transportu rzeczno-ropakowego zwiększy się znacznie w bieżącej pięcioletce z chwilą uruchomienia Kanału Żeglownego Wołga — Don im. W. I. Lenina. Ponadto w piątym pięcioletciu dokonana zostanie rekonstrukcja wołżańsko-bałtyckiego szlaku wodnego, a głębokość żeglowania na rzece Kamie zostanie zwiększona. Zbudowane już wielkie urzą-

żenia hydrotechniczne kanał Morze Białe — Bałtyk im. J. W. Stalina, kanał im. Moskwy, kanał żeglowny Wołga — Don im. W. I. Lenina — jak również planowana przebudowa wołżańsko-bałtyckiego szlaku wodnego oraz budowa elektrowni wodnych na Wołdze i Kamie — umożliwią w ciągu piątej pięcioletki doprowadzenie w zasadzie do końca prac nad stworzeniem jednolitego głębokowodnego systemu żeglownego w europejskiej części ZSRR. Pilnym zadaniem ministerstwa floty rzecznej jest całkowite wykorzystanie tego systemu transportowego do przewozu masowych ładunków i pasażerów.

Dla znacznego zwiększenia tonażu morskiej floty handlowej, w tej liczbie tankowców, przewiduje się rozszerzenie bazy krajowego budownictwa statków morskich przez budowę nowych i rozbudowę istniejących stoczni oraz doków remontowych.

Zakres budowy autostrad o twardej nawierzchni powinien wzrosnąć w porównaniu z czwartą pięcioletką o 50 procent, zwłaszcza w południowych rejonach, na Zakaukaziu oraz w republikach nadbałtyckich.

Należy poświęcić dużo uwagi lepszemu wykorzystaniu szybko rosnącego parku samochodowego i obniżeniu kosztów własnych przewozów w transporcie samochodowym. W tym celu przewidziany jest poważny wzrost udziału transportu samochodowego, przeznaczonego do publicznego użytku, w przewozach ładunków i pasażerów, planuje się ukończenie scalania istniejących i założenie nowych terytorialnych baz samochodowych o znaczeniu resortowym, opartych na rozrachunku gospodarczym, rozszerzenie sieci warsztatów remontu samochodów i stacji technicznej obsługi samochodowej. Długość międzymiastowych, stałe funkcjonujących linii autobusowych dla ruchu pasażerskiego, wzrosnie w przybliżeniu dwukrotnie. We wszystkich większych miastach zorganizowany zostanie park taksówek.

Znacznie rozszerzy się sieć linii powiatowych, wzrosnie tabor samolotów transportowych przez oddanie do użytku nowych samolotów.

W dziedzinie łączności przewiduje

się rozwinięcie międzymiastowej sieci telefonicznej - telegraficznej oraz łączności radiowej. W celu polepszenia warunków odbierania audycji radzieckich rozgłośni radiowych na całym terytorium Związku Radzieckiego i w innych krajach świata zwiększa się poważnie moc rozgłośni radiowych. Rozszerzone zostaną

IV. Zadania piątej pięcioletki w dziedzinie dalszego wzrostu dobrobytu materialnego, ochrony zdrowia i kulturalnego poziomu ludności

Planowany wzrost socjalistycznej produkcji i podniesienie wydajności pracy zapewniają znaczne zwiększenie dochodu narodowego i dalsze podniesienie materialnego dobrobytu narodu. Dochód narodowy ZSRR w ciągu pięcioletki wzrosnie co najmniej o 60 proc., co zapewni dalsze poważne zwiększenie dochodów robotników i urzędników oraz dochodów chłopów.

Odpowiednio do wzrostu produkcji i wydajności pracy oraz odpowiednio do zadań w dziedzinie budownictwa kulturalnego, należy uwzględnić w planie zwiększenie liczby robotników i urzędników zatrudnionych w gospodarce narodowej w przybliżeniu o 15 proc. w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950.

W nowej pięcioletce przeprowadzane będzie dalsze obniżanie cen artykułów masowego spożycia w handlu detalicznym. Nieustanne obniżanie cen jest najważniejszym środkiem systematycznego wzrostu realnej wartości płac robotników i urzędników oraz dochodów chłopów.

Realna wartość płac robotników i urzędników wzrosnie w ciągu pięcioletki, z uwzględnieniem obniżenia cen detalicznych, co najmniej o 35 procent. Fundusze państwowe, przeznaczone na ubezpieczenia społeczne robotników i urzędników, wzrosną w ciągu pięcioletki w przybliżeniu o 30 procent w porównaniu z 1950 rokiem.

Podniesienie wydajności pracy kolchoźników, wzrost produkcji kolchozowej, zwiększenie produkcji roślinnej i zwierzęcej zapewni zwiększenie dochodów kolchoźników w pieniądzu i w naturze (w przeliczeniu pieniężnym) co najmniej o 40 procent.

W celu dalszego polepszenia warunków mieszkaniowych robotników i urzędników, należy zrealizować w piątej pięcioletce zakrojony na szeroką skalę program nowego budownictwa mieszkaniowego. W tym celu inwestycje na budownictwo mieszkaniowe w miastach i osiedlach robotniczych wzrosną w przybliżeniu dwukrotnie w porównaniu z poprzednią pięcioletką. W miastach i osiedlach robotniczych w zakresie samego tylko budownictwa państwowego przewiduje się oddanie do użytku nowych domów mieszkalnych o łącznej powierzchni około 105 milionów metrów kwadratowych.

Ponadto będzie prowadzone budownictwo indywidualnych domów mieszkalnych przez ludność zarówno przy pomocy kredytu państwowego, jak i własnych funduszy.

W okresie piątej pięcioletki wypadnie rozwiązać poważne zadania w dziedzinie ochrony zdrowia. Przewidziane jest dalsze rozszerzenie sieci szpitali, poradni, domów położniczych, sanatoriów, domów wypoczynkowych, żłobków i przedszkoli. Liczba łóżek w szpitalach zwiększy się co najmniej o 20 procent, ilość miejsc w sanatoriach — w przybliżeniu o 15 procent, w domach wypoczynkowych — o 30 procent, w żłobkach — o 20 procent i w przedszkolach — o 40 procent. Liczba lekarzy w kraju zwiększy się w ciągu pięcioletki co najmniej o 25 procent.

Zapewnia się dalszy rozwój kultury fizycznej i sportu.

Jednocześnie ze wzrostem dobrobytu materialnego ludzi pracy należy zapewnić dalszy rozwój kultury socjalistycznej. Siłą przed nami zadanie przejścia do końca pięcioletki od systemu nauczania siedmioletniego do powszechnego nauczania średniego (dziesięcioletka) w stolicach republik, w miastach wydzielonych, w miastach obwodowych i krajowych oraz w wielkich ośrodkach przemysłowych, jak również zadanie przygotowania warunków do pełnej realizacji w następnej pięcioletce powszechnego nauczania średniego (dziesięcioletka) w pozostałych miastach i miejscowościach wiejskich. W tym celu liczba uczących się w klasach 8—10 w szkołach

prace nad zastosowaniem w radiofonii fal ultrakrótkich i łączności.

Odpowiednie do planu dalszego rozwoju transportu i łączności, państwowe nakłady inwestycyjne w transporcie i łączności powinny być zwiększone w piątej pięcioletce w przybliżeniu o 63 procent w porównaniu z czwartą pięcioletką.

miejskich powinna w porównaniu z rokiem 1950 wzrosnąć w roku 1955 czterokrotnie, w większych szkołach średnich — 4,5 raza.

Przewiduje się zwiększenie budownictwa szkół miejskich i wiejskich w porównaniu z poprzednią pięcioletką w przybliżeniu o 70 procent.

W celu dalszego podniesienia socjalistycznego wychowawczego znaczenia szkoły ogólnokształcącej i zapewnienia uczniom kończącym szkołę średnią warunków swobodnego wyboru zawodu przewiduje się przystąpienie do wprowadzenia nauczania politechnicznego w szkole średniej i podjęcie kroków niezbędnych do przejścia do powszechnego nauczania politechnicznego.

Wielką pomoc ze strony państwa otrzyma w nowej pięcioletce nauka radziecka, odgrywająca ważną rolę w zapewnieniu postępu technicznego w ZSRR i w rozwoju kultury socjalistycznej.

W celu lepszego zaspokojenia wzrastających potrzeb kulturalnych ludności, należy zapewnić w piątej pięcioletce dalszy rozwój kinematografii i telewizji, bibliotek, klubów, prasy. Trzeba rozszerzyć sieć kin i zwiększyć w ciągu pięciu lat ilość urządzeń kinowych w przybliżeniu o 25 procent oraz zwiększyć produkcję filmów, zwłaszcza kolorowych.

Sieć masowych bibliotek zwiększy się w ciągu pięciu lat co najmniej o 30 procent, a klubów o 15 procent. Przewiduje się znaczny wzrost nakładów literatury pięknej i naukowej, podręczników, czasopism i dzienników, rozszerzenie przemysłu poligraficznego i polepszenie jakości pracy oraz szaty graficznej książek.

Stosownie do planowego rozwoju ochrony zdrowia, oświaty oraz instytucji naukowych i kulturalno-oświatowych, wysokość inwestycji na te cele wzrosnie w ciągu pięciu lat w przybliżeniu o 50 procent w porównaniu z poprzednią pięcioletką.

Nowa pięcioletka zapewni dalszy rozwój ekonomiki i kultury wszystkich republik związkowych. Piąty plan pięcioletni jest nowym dobitnym wyrazem wzmacniającej się coraz bardziej przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego, ich wspólnego dążenia do jednego celu — zbudowania społeczeństwa komunistycznego i wszechstronnego umocnienia potęgi ekonomicznej ZSRR jako niewzruszonej podstawy rozwoju wszystkich narodów naszej ojczyzny.

Przekonywającym przykładem ogromnej troski rządu radzieckiego o zaspokojenie potrzeb republik związkowych są m. in. zadania w zakresie rozwoju w ciągu piątej pięcioletki gospodarki i kultury Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR.

Już w wyniku czwartej pięcioletki produkcja przemysłowa w Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR zwiększyła się w porównaniu z 1940 rokiem 2,8 raza, a w piątym pięcioletciu ma znów znacznie wzrosnąć.

W Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR przewiduje się dalszy rozwój hodowli o wysokiej produktywności, zwłaszcza bydła mlecznego i trzody chlewnej. W republikach tych przeprowadzone zostaną prace nad osuszaniem bagien. Zwiększy się tam sieć Ośrodków Maszynowo-Traktorowych, wyposażonych w trakторы i maszyny rolnicze.

Mają być wykonane niezbędne prace nad przebudową linii kolejowych, nastąpić ma usprawnienie żeglugi i zwiększenie przewozów pasażerów i towarów w dorzeczu rzek Niema i Dźwiny. Przewidziane jest zbudowanie mostów na Niemie w Kaunas i na Dźwinie w Rydze. Nowy plan pięcioletni zapewnia dalszy rozwój transportu morskiego i portów morskich w Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR. Planuje się

na znaczną skalę budowę i rekonstrukcję autostrad.

Nastąpić ma poważny rozwój służby zdrowia i kultury.

Przewiduje się zwiększenie liczby nowych słuchaczy w instytucjach pedagogicznych Litewskiej SRR 2,3 raza, w Łotewskiej SRR — o 90 procent i w Estońskiej SRR — o 60 procent.

Ogólne rozmiary państwowego budownictwa inwestycyjnego w latach 1951—1955 mają być zwiększone w porównaniu z czwartą pięcioletką w przybliżeniu o 90 procent, przy czym kredyty na ten cel mają wzrosnąć o 60 procent. Różnica między rozmiarami budownictwa inwestycyjnego a wysokością kredytów przeznaczonych na ten cel — wyrównana będzie odpowiednim obniżeniem kosztów własnych budownictwa przez podniesienie wydajności pracy, zmniejszenie nakładów, obniżenie cen materiałów budowlanych i urządzeń.

Dla wykonania nakreślonego planu robót inwestycyjnych należy zniwelować rezerwy wewnętrzne i źródła akumulacji we wszystkich ogniwach gospodarki narodowej.

Najważniejszym źródłem wzrostu produkcji socjalistycznej, obniżenia kosztów własnych i zwiększenia akumulacji jest podniesienie wydajności pracy. W ciągu pięcioletki wydajność pracy ma wzrosnąć w przemyśle w przybliżeniu o 50 procent, w budownictwie — o 55 procent i w rolnictwie — o 40 procent. Około 3/4 całego przyrostu produkcji przemysłowej w piątej pięcioletce uzyska się dzięki zwiększeniu wydajności pracy. Tak więc produkcja przemysłowa ma zwiększyć się w zasadzie dzięki podniesieniu wydajności pracy.

Podstawą takiego wzrostu wydajności pracy jest nieustanne polepszenie techniczne wyposażenia, stosowanie w produkcji osiągnięć przodującej nauki i techniki, jak również dalsze polepszenie sytuacji materialnej ludności oraz podnoszenie poziomu kulturalnego i technicznego mas pracujących.

W ciągu piątej pięcioletki doprowadzona zostanie w zasadzie do końca mechanizacja robót ciężkich i pracochłonnych, a ilość energii elektrycznej, przypadającej na jednego robotnika w przemyśle wzrosnie w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 o 70 proc., zaś w porównaniu z rokiem 1940 — 2,6 raza.

W ciągu pięciolecia przewiduje się obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w przybliżeniu o 25 procent, kosztów robót budowlanych co najmniej o 20 procent, kosztów własnych robót traktorowych w Ośrodkach Maszynowo-Traktorowych o 25 procent, przewozów kolejowych o 15 procent i kosztów obrotu w handlu detalicznym o 23 procent.

Ażby wykonać zadania planu pięcioletniego w dziedzinie obniżenia kosztów produkcji i kosztów obrotu, konieczne jest obok podniesienia wydajności pracy przestrzeganie jak najściślejszego reżimu oszczędności zasobów materialnych w drodze likwidacji nadwyżek w zużywaniu materiałów i urządzeń, w drodze wzmocnienia walki przeciwko brakom, stosowania oszczędnościowych gatunków materiałów oraz w drodze szerokiego stosowania pełnowartościowych materiałów zastępczych i przodującej technologii produkcji. Należy również zapewnić znaczną obniżkę kosztów utrzymania aparatu administracyjnego w przedsiębiorstwach i instytucjach.

Pomyślne wykonanie pięcioletniego planu umożliwi znaczne zwiększenie rezerw. Dyrektywy w sprawie planu pięcioletniego przewidują dwukrotne zwiększenie w ciągu pięcioletki państwowych rezerw materiałowych i żywnościowych, które mogą zabezpieczyć kraj przed wszelkimi ewentualnościami.

Towarzysze! Wykonanie nowego planu pięcioletniego będzie wielkim krokiem naprzód na drodze rozwoju od socjalizmu do komunizmu.

Stalinowskie plany pięcioletnie miały zawsze niezwykle doniosłe znaczenie międzynarodowe. Charakteryzując wyniki pierwszej pięcioletki towarzysze Stalin podkreślił, że „zadanie krok na drodze budownictwa gospodarczego w naszym kraju nie wywołał takiego oddźwięku wśród najróżnorodniejszych warstw krajów kapitalistycznych Europy, Ameryki, Azji, jak sprawa planu pięcioletniego, jego rozwoju, jego realizacja”.

(Ciąg dalszy na str. 7)

Robotnicy rolni, chłopci i młodzież szkolna rozmawiają z kandydatami do Sejmu

W Zaklikowie

8 bm. w Domu Strażaka w Zaklikowie (powiat Kraśnik), odbyło się uroczyste spotkanie ludności tej gminy z kandydatami na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: prof. historii nowożytnej KUL Andrzejem Wojtkowskim i przewodniczącym spółdzielni produkcyjnej w Milejowie (powiat Lublin), Bolesławem Pietrzykiem.

Dom Strażaka w Zaklikowie już swym odświętym wyglądem i dekoracją godnie witał drogie gości. Chociaż co chwilę padał deszcz, na spotkanie ścignęli chłopci ze wszystkich gromad tej gminy. Z przodującej gromady kol. Józefów odległej o 8 km, od Zaklikowa już o godzinie 15-ej przybyli mieszkańcy na czele z sołtysem Henrykiem Chmielnikiem. Nie zabrakło też ludzi z Łązka, Ireny, Józefowa, Zdziechowic, Łysaków i innych gromad.

W prezydium zebrania obok kandydatów na posłów zasiadło 10 przodujących rolników i hodowców, aktywni członkowie ZMP jak Jolanta Łysek, córka małorolnego chłopca z Zaklikowa, uczestniczka Złotu Młodych Przewodników Polski Ludowej.

Po zagajeniu uroczystości przez członka Obwodowej Komisji Wyborczej ob. Tomasza Pleszczyńskiego zabrał głos kandydat na posła Andrzej Wojtkowski.

Słowa jego co chwilę przerywane były spontanicznymi okrzykami na cześć Konstytucji, towarzysza Bieruta i XIX Zjazdu WKP(b). Gdy mówił o swym życiu, o tym, jak walczył jako syn średniorolnego chłopca o zdobycie nauki, podeszła do niego delegacja harcerzy. Po burzliwych oklaskach jedna z harcerek złożyła przyrzeczenie:

„...i chciałam zapewnić Was, że jeszcze lepiej będziemy się uczyli, by wyrósć na świadomych i ofiarnych budowniczych Polski, którą wy będziecie kierować“.

Po tych słowach przy nowej burzy oklasków z rąk 9-letniej dziewczynki Andrzej Wojtkowski otrzymał bukiet czerwonych kwiatów a jej rówieśnik udekorował go harcerską chustką.

Takiej uroczystości w niewielkiej osadzie Zaklików chyba jeszcze nie było. Sala Domu Strażaka nie pomieściła wszystkich, którzy chcieli wziąć udział w spotkaniu z kandydatami do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Choć mżył deszcz było już ciemno, pod oknami i drzwiami nabitej do ostatniego miejsca sali stało jeszcze setki ludzi.

Słów tow. Bolesława Pietrzaka,

WZROST WYDATKÓW PAŃSTWA
na stypendia
DLA UCZĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY

7305	1953
6113	1952
2387	1950
955	1949

przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej w Milejowie i kandydata na posła z 30 obwodu zebrani chwilami słuchali z zapartym oddechem, bo tow. Pietrzyk mówił nie tylko o tym, co władza ludowa dała całej Polsce, masom pracującym, ale co dała i co działała w powiecie kraśnickim i na terenie samej gminy Zaklików:

— „W tym zapomnianym przez sanacyjne rządy Zaklikowie, za władzy ludowej powstały 2 szkoły średnie, w których zdobywa wiedzę setki młodzieży chłopskiej z okolicznych gromad i gmin: Państwowa Szkoła Metalowa i Państwowa Szkoła Ogólnokształcąca stopnia licealnego. Obok tych szkół w gminie Zaklików powstały 4 szkoły podstawowe w gromadach, które przed wojną były ich pozbawione. Władza ludowa chłopom pow. kraśnickiego oddała do użytku i na własność 6245 ha ziemi obszarnej. W ciągu 8 lat 20 tys. chłopów powiatu kraśnickiego znalazło zatrudnienie w rozbudowującym się wciąż przemyśle“.

Słuchali tego małorolny chłop i przodownik pracy Nadleśnictwa — Józef Skosik, chłopka Stefania Barańska, Helena Świdarska, która jako pierwsza w gminie wywiązała się ze sprzedaży zboża Państwu i setki innych, których dzieci uczęszczają do wspomnianych szkół lub pracują na wielkich budowach socjalizmu. Gdy odczytano tekst rezolucji: „Postanawiamy wszyscy stanąć do urny wyborczej i oddać swe głosy na najlepszych synów Polski Ludowej...“, zebrani wyrazili swój entuzjazm za pomocą długo niemiłkających oklasków.

Po długich owacjach nastąpiła część artystyczna w wykonaniu młodzieży szkoły podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego w Zaklikowie. Na zakończenie uroczystości odbyła się zabawa, do której przygrywała kapela ludowa. (JP).

W sali posiedzeń Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lubartowie wszystkie miejsca są zajęte. W przejściach, pod ścianami również tłoczno. To młodzież Lubartowa ze szkół ogólnokształcących i zawodowych, zorganizowana i nieorganizowana zebrała się tutaj, by spotkać się z kandydatami do Sejmu, z tymi, których wybrał spośród siebie lud, którzy będą dbali o to, by właśnie oni mieli coraz to lepsze warunki do zdobywania wiedzy. Wszyscy ciekawie spoglądają w stronę stołu prezydijskiego, za którym siedzą Władysław Wołczko, Jan Śliwa — kandydaci oraz Maria Łabęcka i Władysław Sternik, przodujący uczniowie lubartowskich szkół. Wielka to radość i zaszczyt dla młodych obywateli zasiąść przy boku kandydatów do Sejmu. Wielu spośród zebranych odda swoje głosy między innymi na tych, którzy dzisiaj ich odwiedzają, przedstawiając swoje życiorysy, swoją drogę pełną pracy dla Polski Ludowej.

Pojawienie się na mównicy kandydata Wołczki młodzież wita gorącymi oklaskami, które długo rozlegają się w dużej sali.

Po chwili słysząc głos Wołczki, który w prosty sposób kreślił swoją historię, czyni, którym sobie zasłużył na tak zaszczytne wyróżnienie. Młodzi słuchacze, którzy zawędrowali do szkół spod wiejskich strzech z wielką uwagą słuchają opowieści człowieka, który kiedyś podobnie jak i oni był młodym, tylko, że nie mógł tak jak oni pełną garścią czerpać nauki, udostępnionej dzisiaj przez Władzę Ludową. Ze służby na służbę, od kułaka do kułaka za kawałkiem chleba — oto „szkoła“ jaką przeszedł stojący przed nim kandydat na posła. Ale chęć do nauki była tak wielka, że nie mogły zwyciężyć jej pogardliwe słowa rzucane przez „możnych panów“: „Tobie chamie, starczą widły i gnój“, bo oto młody Władek uczył się w domu, sam, bez niczyjej pomocy, a potem zdał jako eksternista egzamin z 7 klas szkoły podstawowej a następnie I i II klasy gimnazjalnej.

Z kolei mówca przedstawia zebranym osiągnięcia w szkolnictwie za okres 8 lat Polski Ludowej. Młodzież słucha opowieści i wie, że to o niej mowa, o tych, którzy przyszli z wiosek, o synach i córkach małych średniorolnych chłopów, którzy korzystają ze stypendium i na których czekają wyższe uczelnie.

Następnie do młodzieży przemawia kandydat do Sejmu Jan Śliwa,

pracownik PGR, który podobnie, jak i jego poprzednik, mówi o swojej ciężkiej doli, o tym, jak wysługiwał się u księcia Mirskiego, jak przez długie lata cierpiał biedę i znosił upokorzenia. Wreszcie o tym, jak rozpoczął gospodarzkę na ziemi, której stał się współgospodarzem, jak razem z innymi rokrocznie zbierał więcej plonów. Dzisiaj ziemia ta dzięki należytej uprawie daje z hektara 17 q, gdy kiedyś rodziła 10—12 q.

Młodzież proste, niewyszukane słowo wynagradza znowu oklaskami, poczym sama zabiera głos.

Tadeusz Duda, uczeń ze szkoły zawodowej w Lubartowie, syn 3-hektarowego rolnika z Rozkopaczewa mówi:

W Machnowie

Robotnicy polowe przyszyli do świetlicy PGR Machnow na to spotkanie prosto od kopców buraczanych. Traktorzyści zsiadali z traktorów jeszcze dymiących, a brygada oborowa przybyła na zebranie bezpośrednio po obrządki. Junaczki SP przyniosły ze sobą listy od rodziny. Niektóre przysiadły na ławkach w kącie i rozpoczęły czytanie. Śmiechy i żywo wymieniane z koleżankami uwagi świadczyły, że wiadomości były dobre. Potem zaczęły śpiewać swoją piosenkę, którą przerwały okrzykami „Niech żyje!“, gdy na salę weszli dwaj kandydaci: tow. Józef Dechnik, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych i tow. Stanisław Sitek, kierownik majątku PGR w Dolhobyczowie.

Po otwarciu zebrania przemawiał Stanisław Sitek. Mówił o tym, jak przed czterema laty z wielu obecnymi na sali przyjechał w te strony. Zastali pustkę, a teraz na najbardziej zniszczonej wojną ziemi zbierają plony.

— W tym roku zebraliśmy w Dolhobyczowie po 25 kwintali pszenicy z hektara — mówił. — Zazdrościli nam indywidualni gospodarze z całej okolicy, gdyż nie mieli wiedzy niż 18 q. Razem z wami zlikwidowałem w dwóch powiatach — hrubieszowskim i tomaszowskim osiem tysięcy, a w majątkach, gdzie byłem

— Cieszę się bardzo, że mając 18 lat będę głosował na takich kandydatów jak Wołczko i Śliwa. Przed nami stają dziś otworem wszystkie szkoły i zawody. Czekają na nas fabryki i nowe budowle. Przecież ja, jako syn małorolnego chłopca nigdy przed tym nie mogli uczęszczać do szkoły i pobierać stypendium. Dlatego jestem dziś dumny, że mogę głosować na tych posłów, którzy zbudują w Polsce socjalizm.

Koleżdy i koleżanki Tadka zebrani na sali biją brawo. Między kandydatami a młodzieżą wytworzyła się serdeczna atmosfera. Młodzież miasta Lubartowa będzie długo pamiętała uroczyste spotkanie z kandydatami na posłów do Sejmu.

kierownikiem 4 tysiące hektarów odlogów. Gospodarka socjalistyczna — nasza gospodarka rośnie bardzo szybko. W PGR-ach pracuje tylko 3 proc. rolników, a dajemy już 25 proc. produkcji zbóż. Wyprzedzamy szybkim krokiem gospodarstwa indywidualne. Cztery lata temu dojeżdżała do Machnowa tylko garstka pracowników z majątku Uhnów. Dziś macie tutaj wspaniałą kolonię domków robotniczych, nowoczesne zabudowania. W pracy wyrósł już doświadczony i cenny rolnicy w likwidacji odlogów. Część ich przeszła do zespołu Sosnowica w pow. włodawskim, aby tam rozbudować nowe, socjalistyczne gospodarstwo.

Zootechnik Alojzy Walencik przypomniał zebranym, w jakich warunkach tow. Sitek rozpoczął pracę na tych terenach. Dziś wysuwają na kandydata do Sejmu człowieka, który poświęcił wiele pracy przy likwidowaniu odlogów, który pomagał od początku traktorzystom i robotnikom sezonowym, który w pierwszych miesiącach często musiał spać pod gołym niebem.

— Taki człowiek, który przeżywał razem z nami te ciężkie dni, zna naszą pracę i wszystkie nasze trudności. Będzie dobrze reprezentował sprawy PGR-ów i robotników rolnych.

Robotnik Gałamaga zwrócił uwagę na to, że przed wojną nie mogło być mowy, żeby pracownicy rolni mieli swego przedstawiciela w Sejmie.

— Dziś wysuwamy na posła swego człowieka, takiego, który z nami budował i będzie budował w dalszym ciągu.

Po wysłuchaniu referatu tow. Dechnika o zadaniach PGR-ów w najbliższym okresie zabrał głos sekretarz Komitetu Zespołowego tow. Steć, charakteryzuje krótko sylwetki dwóch kandydatów — członka dawnej KPP, twardego, nieustępliwego w pracy PPR-owca i działacza społecznego tow. Dechnika oraz syna chłopskiego z Kielecczyny — tow. Sitka.

— Tak jak walczył tow. Dechnik o przeprowadzenie reformy rolnej, a tow. Sitek o likwidację odlogów, tak samo będą pracować dla przyspieszenia rozwoju wsi polskiej, dla jej dobrobytu.

Po zakończeniu dyskusji przedstawiciel Zarządu Głównego ZMP wreczył proporczyk przechodni Świątowej Federacji Młodzieży Demokratycznej przodującemu traktorzyście Kurdybanowskiemu za najlepsze wyniki pracy, osiągnięte wraz z brygadą pracującą na „Staliach“ w Machnowie.

Uroczyste spotkanie zakończyły występy chóru i zespołu artystycznego junacek SP oraz żołnierzy Wojska Polskiego. (P)

Głosujemy na listę Frontu Narodowego

Wokół klasy robotniczej

Od 70 lat polska klasa robotnicza, zahartowana w rewolucyjnych bojach, kierowana przez swą partię, prowadziła zaciętą walkę przeciwko burżuazji, która zaprzedała interesy narodu polskiego, która żyła z wyzysku mas pracujących.

Od 70 lat polska klasa robotnicza, uzbrojona w oręż marksizmu - leninizmu, skupia wokół siebie wszystkich patriotów, wszystkich ludzi światłych, postępowych, uczciwych, pragnących silnej i niezawisłej Polski.

Od 70 lat jej walka o szczytne idee socjalizmu jest nierozdzielnie związana z walką toczoną przez rosyjskich towarzyszy, przez narody radzieckie, przez partię Lenina — Stalina, partię bolszewicką.

W ofiarnych zmaganiach wykazywała klasa robotnicza drogę do niepodległości i wolności. Klasie robotniczej i jej rewolucyjnej partii zawdzięczamy, że do Polski powróciły piastowskie ziemie, że Polska przestała być krajem słabym, rozdzieranym sprzecznościami, wyprzedawanym przez zdraździecką burżuazję międzynarodowym potentatom przemysłowym.

Klasie robotniczej zawdzięczamy, że Polska znalazła się u boku ZSRR w wielkiej rodzinie narodów milijonów pokój, że na wszystkich granicach mamy kraje pokojowe i demokratyczne, że jesteśmy otoczeni nie pogardą i nienawiścią narodów, lecz przyjaźnią.

Naród polski dobrze rozumie, że klasie robotniczej i jej rewolucyjnej partii zawdzięcza wspaniałe osiągnięcia na drodze socjalistycznego budownictwa.

Wie o tym polski chłop, że dzięki klasie robotniczej otrzymał ziemię, że dzięki sojusznowi robotniczo-chłopskiemu może wyrwać się z biedy i ciemnoty, że to ona wskazuje mu drogę do jutra bez wyzysku.

Wie o tym polska młodzież, że to klasa robotnicza otworzyła przed nią szeroko dostęp do nauki, do szkół, do uniwersytetów.

Wie o tym polska kobieta, że dzięki zwycięstwom klasy robotniczej, dzięki władzy ludowej stała się współgospodarzem ojczyzny, że to Polska Ludowa, Polska robotników i chłopów, dała jej pełne równouprawnienie, możliwość awansu, pracy.

Naukowiec może oddać się swej pracy dla szczęścia człowieka, dla postępu, dla pokoju, bo klasa robotnicza wywalczyła ustrój, w którym nauka stała się prawdziwie wolną i służy całemu narodowi.

Inżynier i nauczyciel, inteligent pracujący, artysta czy lekarz może wszystkie swe umiejętności oddać ojczyźnie, bo klasa robotnicza, bo ustrój sprawiedliwości społecznej, który wywalczyła, przekreślił raz na zawsze widmo bezrobocia, głodu i poniewierki.

I dlatego dziś cały naród, idąc do wyborów skupia się we Froncie Narodowym wokół klasy robotniczej. I dlatego dziś głoszą za Programem Frontu Narodowego, programem wspaniałego rozkwitu, siły i szczęścia naszej Ojczyzny.

Wiemy dobrze, że polska klasa robotnicza i jej partia nigdy nie rzuciły słów na wiatr; są one gwarancją, iż nasze plany będą urzeczywistnione. Wiemy, że klasa robotnicza była zawsze dla całego narodu porywającym przykładem bohaterkiej pracy dla Polski, dla pokoju, dla socjalizmu.

I dlatego dumni jesteśmy, że to klasa robotnicza nam przewodzi, że to pod jej kierownictwem walczymy o realizację wspaniałych zamierzeń. I dlatego dumni jesteśmy, że wśród kandydatów Frontu Narodowego, na których oddamy swój głos, jest wielu robotników, działaczy robotniczych, przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów.

Jedność naszego narodu wokół klasy robotniczej i władzy ludowej jest potężną siłą rozwoju naszej ojczyzny, zabezpieczenia jej niepodległości, obrony pokoju!

WYKONANIE Z NADWYŻKĄ ZADAŃ PIERWSZYCH LAT POZWOLI nam przedterminowo wykonać PLAN SZĘŚCIOLETNI / z programu wyborczego / Frontu Narodowego /

Wprowadzenie norm materiałowych usprawni gospodarkę surowcami

W przedsiębiorstwach WZPT utarło się przekonanie, że przyczyną nie wykonania planów produkcyjnych jest przede wszystkim brak surowca. Nawet kierownictwo przedsiębiorstw hołduje temu przekonaniu, zwalając winę za taki stan rzeczy przede wszystkim na aparat zaopatrzenia.

A jak jest w istocie?

SZWANKUJE PLANOWANIE

Chełmskie Zakłady Metalowe zaplanowały jeszcze w ubiegłym roku produkcję opylaczy typu „Ponamax”. W związku z tym należało umieścić w planie materiał potrzebny do produkcji tego asortymentu. Uczyniono to. Jednak z powodu niedopatrzenia zarówno ze strony kierownictwa przedsiębiorstwa, jak i dyrekcji WZPT, zapomniano wstawić do planu lut cynowy. Zorientowano się dopiero wówczas, gdy przystąpiono do produkcji Ponomaxów. W rezultacie plan nie został wykonany. W ubiegłym roku wypadków takich zanotowano więcej.

Zarówno poszczególne przedsiębiorstwa, jak i WZPT z błędów tych nie wyciągnęły żadnych wniosków. Zostały one popełnione również i w tym roku. Kierownictwo Lubelskich Zakładów Mechanicznych (dawniej Lechia), nie wstawiło do planu na rok 1953 zapotrzebowań na lut cynowy i cynę angielską, potrzebne do produkcji kotłów. Wiedzano również, że niektóre asortymenty wykonywane w fabryce będą na miejscu malowane. Zamówiono więc minie, ale zapomniano o pokoście.

Obowiązkiem działu technicznego WZPT jest poddawanie dokładnej analizie planów poszczególnych przedsiębiorstw i wprowadzenie koniecznych poprawek. Dział techniczny jednak nie spostrzegł tych błędów. Wyszyły one na jaw dopiero w dziale handlowym.

CZY MOŻNA PLANOWAĆ BEZ NORM?

Powszechną bolączką w zakładach WZPT jest brak norm materiałowych na niektóre produkowane asortymenty, lub też niedokładne ich sporządzanie. Np. Radzyńskie Zakłady Metalowo-Drzewne od dłuższego czasu produkują wózki transportowe i wozy gospodarskie, jednak kierownictwo tego przedsiębiorstwa nie opracowało na nie norm materiałowych. Dział handlowy WZPT, który winien czuwać nad zużyciem surowców dotychczas nie wie ile żelaza wychodzi na pojedynczy wózek transportowy czy wóz gospodarski.

Nie można jednak całej winy za brak norm składać na kierownictwo Radzyńskich Zakładów. Normy były już kilkakrotnie opracowywane, jednak z powodu pewnych niedokładności zostały odrzucone przez dział produkcyjny WZPT, który nie poczynał się natomiast do obowiązku wprowadzenia odpowiednich poprawek.

Przedsiębiorstwa podległe WZPT wykonały dotychczas plan roczny w 63 procentach, zużywając na ten cel 23 procent zaplanowanych surowców. Te dwie cyfry aż nadto dobitnie dowodzą z jednej strony, jak wygórowane były plany WZPT w zakresie gospodarki materiałowej, z drugiej zaś, jak nierealne były normy materiałowe.

Nie trzeba chyba tłumaczyć, że tego rodzaju przerosty zapotrzebowań materiałowych posiadają jeszcze inny aspekt. W tym samym czasie inne przedsiębiorstwa borykały się przecież z trudnościami materiałowymi i niejednokrotnie nie wykonywały swoich planów produkcyjnych, a w magazynach przedsiębiorstw WZPT leżały bezużytecznie setki kilogramów cennego su-

rowca. Tego rodzaju gospodarka materiałowa może doprowadzić do chaosu nie tylko w jednym przedsiębiorstwie, ale w całej gałęzi danego przemysłu.

Należy stwierdzić, że w magazynach Lubelskich Zakładów Metalowych jeszcze od stycznia br. leży przeszło 1.000 kg drutu mosiężnego do spawania. Zakład trzyma ten surowiec na „wszelki wypadek”. W magazynie tym znajduje się również 700 kg blachy miedzianej, która dotychczas jeszcze nie została zgłoszona do upłynnienia, mimo że zakład nie przewiduje w najbliższej przyszłości produkcji takich asortymentów, przy których mogłaby ona znaleźć zastosowanie. Skandalem zaś jest fakt, że od kilku lat na placu fabrycznym niszczy rury miedziane, będące jakoby własnością Państwowego Monopoli Spirytusowego.

W sierpniu br. Lubelskie Zakłady Metalowe zaczęły produkować opryskiwacze typu NBF-300. Opracowane zostały normy zużycia materiału, przy czym wstawiono cyfrę 400 kg brązu. Dział techniczny WZPT po „przeanalizowaniu” tych norm skierował je do działu handlowego WZPT, celem poczynienia koniecznych zamówień. Dział Handlowy ponownie sprawdził słuszność tych norm. Okazało się, że zamiast 400 kg wystarczy tylko 47 kg brązu! Z faktu tego wynika, że zakłady nie zadają sobie trudu dokładnego obliczenia ilości surowca potrzebnego do produkcji danego asortymentu, a dział techniczny (do którego obowiązków to należy) poprzestaje tylko na pobieżnym ich sprawdzeniu.

Tego rodzaju lekceważenie pracy doprowadza do poważnych zaburzeń w gospodarce materiałowej przedsiębiorstw, zmusza do czynienia niepotrzebnych przerzutów i podraża koszty własne produkcji.

A JAK WYGLĄDA GOSPODARKA SUROWCEM W POSZCZEGÓLNYCH ZAKŁADACH?

W wielu zakładach WZPT kierownictwo nie dba o właściwe przechowywanie surowca. Np. w Chełmskich Zakładach Metalowych brak jest w ogóle magazynu. Otrzymywany materiał słada się na placu, gdzie narażony jest na działanie atmosferyczne. Niedawno sprowadzono do ChZM silniki i pozostawiono je na placu, gdzie ulegają powolnemu niszczeniu. Ponadto robotnicy, nie zawsze w dostatecznym stopniu uświadomieni, biorą materiał do produkcji wprost z placu bez wciągnięcia go do kartotek magazynowych, a nawet bez wiedzy magazyniera.

Brak kontroli nad gospodarką magazynową powoduje nadmierne zużycie surowca i podraża koszty produkcji danych asortymentów. Dochodzi nawet do tego, że w kartotekach figurują surowce, które już dawno zostały zużyte do produkcji. Odbija się to z kolei ujemnie na sporządzaniu przez aparat zaopatrzenia zapotrzebowań i niejednokrotnie prowadzi do opóźnienia lub niewykonania planów produkcyjnych.

WPROWADZIĆ DOKUMENTACJĘ MAGAZYNOWĄ

Błędy popełnione w ubiegłym roku spowodowały wiele trudności w realizacji planów produkcyjnych. A jednak niektóre przedsiębiorstwa WZPT nie wyciągnęły z nich żadnych wniosków.

W bieżącym roku projekty planów na rok 1953 zostały już sporządzone. Należy tylko w porę pomyśleć o zapotrzebowaniu surowca do produkcji zaplanowanych asortymentów. Aby jednak zapotrzebowania te były realne, należy przed tym sporządzić właściwą dokumentację magazynową we wszystkich przedsiębiorstwach

podległych WZPT, a przede wszystkim oprzeć się na konkretnych normach materiałowych.

W dużej mierze do poprawy sytuacji w tym zakresie przyczyni się właściwa praca pionu technicznego oraz dokładna analiza norm sporządzanych przez zakłady. Aby jednak normy materiałowe mogły być właściwie opracowane, potrzebna jest szczegółowa dokumentacja warsztatowa, oparta na dokumentacji technicznej produkcji. Z zaszeregowania się tych czynników wynika konieczność jak najściślejszej współpracy aparatu pionu technicznego z administracyjnym zarówno w WZPT, jak i w podległych mu przedsiębiorstwach.

EKA



PGR w Jarosławcu (pow. Zamość) zebrało w bieżącym roku bogaty plon rzepaku — ponad 15 q z ha. Na zdjęciu traktorzysta Gromek i jego pomocnik odwożą omlócony rzepak do magazynów Zespołu w Mchalowie.

Ubojowić pracę aktywów gminy Gościeradów w realizacji planu skupu ziemniaków

W połowie września br. w gminie Gościeradów (powiat kraśnicki) sporządzono wykaz gospodarzy, którzy mają sprzedać Państwu ziemniaki w ramach obowiązkowych dostaw oraz zawiadomienia o wysokości wymiaru. Listy i zawiadomienia przekazano sołtysom, którzy mieli zawiadomienia doręczyć chłopom i otrzymać na liście pokwitowania. Po kilku dniach w GRN załano zwrotu list wraz z pokwitowaniami. Listy wróciły do Prezydium tylko, że na wykazie z gromad Wólka Szczeka (sołtys — Franciszek Szewc), Księżomierz — Gościeradowska (sołtys — Wiktor Tomczyk), Liśnik Duży (sołtys — Jan Skibiński) nie było podpisów chłopów, a zamiast tego sołtysi wpisali w każdej rubryce „odmówił podpisu”.

Natomiast, jak wynika z wykazów w gromadzie Szczeczeń, w której sołtysiem jest Józef Kędra na 223 gospodarzy nie podpisało zaledwie kilku. Podobnie było w gromadzie Salomin, gdzie sołtysiem jest Jan Ogłędziński i w Marnopolu (sołtys — Feliks Bis).

Od razu nasuwa się prosty wniosek. Część sołtysów zlekceważyła zagadnienie skupu ziemniaków, gdyż niemożliwe jest, aby w kilku gromadach chłopów masowo odmówili pokwitowania odbioru zawiadomienia, a w innych masowo podpisywali. Sprawa ta stała się zupełnie jasna 29 września. W dniu tym pełnomocnik powiatowy na gminę Gościeradów — Mieczysław Kujawa był w gromadzie Gościeradów Ukazowego w sprawie realizacji obowiązków wobec Państwa. Pełnomocnik

wi towarzyszył sołtys tej gromady Józef Adamczyk, który roznosił równocześnie zawiadomienia o wysokości wymiaru i terminie dostawy ziemniaków. Chłopi potwierdzali odbiór zawiadomień na kartce papieru, gdyż sołtys zwrócił przed kilkoma dniami listę do gminy, twierdząc, że chłopów nie chcą podpisywać.

Niewłaściwy stosunek sołtysów do skupu ziemniaków odbił się ujemnie na dostawach. Wpływy ziemniaków w ramach obowiązkowych dostaw są niewielkie. Napływ ziemniaków nie wzrasta proporcjonalnie do nasilenia wykopków. Wykopki są już na ukończeniu, gdy tymczasem wykonanie planu skupu ziemniaków sięga 20 proc. Poza tym ziemniaki są drobne, zaliczane przeważnie do przemysłowych.

W gminie Gościeradów plan skupu zboża wykonano w 73,4 proc. (dane z 4. X.) a wrześniowy plan skupu żywności w 50 proc. Ani jedna gromada z tej gminy nie wywiązała się w 100 procentach z obowiązku dostawy zboża.

Za ten stan ponoszą winę częściowo również sołtysi. Józef Adamczyk, sołtys z Gościeradowa Ukazowego, wprowadził sam wywiązał się z obowiązków, ale zaniedbuje pracę wśród chłopów swej gromady. Nie potrafił nawet spowodować, aby jego matka uregulowała zaległości.

Sołtys z gromady Księżomierz — Dziełkowska, Leon Taderek, nie tylko wzbraniał się podać nazwiska opornych kulałów, ale nawet starał się ich bronić.



Państwo Ludowe, troszcząc się o stałe podnoszenie dobrobytu i stopy życiowej mas pracujących miast i wsi, uruchamia włącz nowe placówki usług.

Na zdjęciu: praca w pięknej, nowoczesnej piekarni GS Żółkiewka (pow. krasnostawski),

Pomimo tak jaskrawych przykładów niewłaściwej pracy sołtysów Prezydium GRN w Gościeradowie nie podjęło żadnych kroków w kierunku uzdrowienia panujących tam stosunków.

A oto kilka przykładów bezradności aktywów politycznych w Gościeradowie: 21 września odbywały się w Gościeradowie wybory do Gminnej Rady Spółdzielczej. Do rady weszli kulaści, a między innymi właściciel młyna Wiktor Dymara.

Prezes Zarządu Gminnego ZSCH, Paweł Rogowski dopiero 6 października wywiązał się ze swych obowiązków względem Państwa. Nic więc dziwnego, że wielu członków ZSCH idąc za przykładem prezesa zalega w obowiązkowych dostawach żywności, zboża i ziemniaków. Podobnie członkowie ZSL, nie wywiązały się jeszcze całkowicie ze swych obowiązków. Przewodniczący GRN długo zalegał z podatkiem a sekretarz Prezydium GRN Marian Masterczak — ze zbożem i żywnością.

Charakterystyczny jest również fakt, że według oświadczenia sekretarza KG PZPR wszyscy członkowie Partii wywiązały się ze swych obowiązków. Tymczasem aktywiści stwierdzili, że tak nie jest, gdyż zalegają jeszcze w odstawię zboża m. in. tow. tow. Grzegorzewski i Jan Lukanty z Księżomierza

W gminie Gościeradów jest jeszcze wielu opornych, którzy zwlekają z odstawą zboża i spłatą podatków. Do kolegium powiatowego wysłano jeszcze w połowie września 48 wniosków o ukaranie. Prezydium GRN nie otrzymało jednak dotąd wiadomości o decyzji kolegium powiatowego.

Karygodnym jest fakt, że do 6 bm. gminne kolegium nie rozpatrzyło 25 wniosków o ukaranie opornych w dostawach zboża i mleka. Przewodniczącym kolegium jest kierownik finansowy GRN Rudolf Ruczycki, który twierdzi, że jeśli będzie nakładał grzywny będzie je musiał później sam ściągać(!).

Aż nazbyt wystarczająca ilość faktów dowodzi, że w gminie Gościeradów nie jest dobrze. Polityczno-gospodarczy aktyw uspokojony poprawą przebiegu skupu w ostatnich dniach września osłabił swą pracę i nie przeciwdziała kulackiej wrogniej robocie.

Powiatowy Komitet Partii, Prezydium PRN w Kraśniku powinny przeanalizować sytuację w gminie Gościeradów i wyciągnąć z niej właściwe wnioski.

em.



ROZBUDOWALISMY ubezpieczenia społeczne i służbę zdrowia

(Z PROGRAMU WYBORCZEGO FRONTU NARODOWEGO)

Skrót referatu przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR M. Z. Saburowa

(C. d. ze str. 4)

Pięcioletni plan Związku Radzieckiego — to plan pokojowego budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Jego wykonanie będzie nowym wielkim wkładem w dzieło utrwalenia pokoju na całym świecie. Pokojowa polityka rządu radzieckiego, która znalazła swe ucieleśnienie w nowym planie pięcioletnim, zakłada możliwość pokojowego współistnienia systemu socjalistycznego i systemu kapitalistycznego, wyraża ożywiającą cały naród radziecki niezłomną wolę pokoju i całkowite odpowiadającą żywotnym interesom mas pracujących wszystkich krajów.

Nowy plan pięcioletni będzie sprzyjał dalszemu utrwaleniu i rozszerzeniu współpracy gospodarczej i bratniej przyjaźni między Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej oraz rozwojowi stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami pragnącymi rozwoju, wymiany handlowej na zasadach równouprawnienia i wzajemnych korzyści.

Opublikowanie projektu dyrektyw XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego planu pięcioletniego wywołało ogromne zainteresowanie i żywy odzew w wszystkich bez wyjątku krajach. Masy pracujące całego świata gorąco witają nową pięcioletnią stalinowską, pięcioletnią pokojowego budownictwa i dalszego rozwoju dobrobytu narodu.

W ZSRR projekt dyrektyw w sprawie pięcioletniego planu pięcioletniego spotkał się z powszechną aprobatą organizacji partyjnych, klasy robotniczej, chłopów i inteligencji. Masy pracujące Związku Radzieckiego natchnione programem dalszego szybkiego rozwoju socjalistycznej ekonomiki i kultury na drodze do komunizmu, powitały zjazd partii wspaniałymi osiągnięciami produkcyjnymi.

Dyskutując nad projektem dyrektyw w sprawie planu pięcioletniego, organizacje partyjne oraz poszczególni członkowie partii i towarzysze bezpartyjni wystąpili z wieloma uwagami i uzupełnieniami. Przytłaczająca większość tych uwag konkretyzuje projekt dyrektyw odpowiednio do zadań i specyfiki rozwoju gospodarki tego czy innego obwodu, kraju, republiki lub odnośnie poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej.

W krajach demokracji ludowej projekt dyrektyw w sprawie pięcioletniego planu pięcioletniego wywołał również wzrost aktywności politycznej i produkcyjnej mas pracujących i pogłębił zainteresowanie radzieckim budownictwem gospodarczym, które stanowi wzór dla wszystkich narodów kroczących drogą socjalizmu i demokracji.

Na masach pracujących krajów kapitalistycznych, na które spada coraz więcej ciężarów w związku ze wzmagającą się militaryzacją gospodarki kapitalistycznej, olbrzymie wrażenie wywarł przewidziany przez pięcioletni program dalszego wzrostu poziomu życia narodu. Przekonują się one z każdym dniem coraz bardziej, że tylko w warunkach socjalizmu możliwa jest pokojowa praca i dobrobyt całego społeczeństwa.

Pięta pięcioletnia stała się nowym wymownym potwierdzeniem pokojowej polityki rządu radzieckiego i zadawa poważny cios podżegaczom wojennym. Dlatego właśnie reakcyjne dzienniki burżuazyjne obrzucają projekt dyrektyw w sprawie pięcioletniego planu pięcioletniego stekiem kłamstw i oszczerstw, usiłując ukryć przed narodami pokojowy charakter pięcioletniej i przypisać jej nieistniejące agresywne cele i zadania.

Towarzysz Stalin wyjaśnił już, że nie sposób rozwijać przemysłu cywilnego, prowadzić gigantycznego bu-

downictwa cywilnego i obniżyć systematycznie cen towarów masowego spożycia, a zarazem mnożyć siły zbrojne i rozwijać przemysł wojenny. Kłamstwa na temat rzekomych agresywnych zamiarów Związku Radzieckiego, rozpowszechniane są po to, ażeby wprowadzić w błąd masy pracujące krajów kapitalistycznych, narzucić im to kłamstwo o ZSRR i drogą oszustwa wciągnąć je do nowej wojny światowej, organizowanej przez reakcyjne koła Stanów Zjednoczonych. Jednakże systematyczny wzrost dobrobytu mas pracujących i rozwój pokojowych gałęzi gospodarki narodowej i kultury w ZSRR oraz pogarszająca się stale sytuacja mas pracujących i rozwój militarystyki w krajach kapitalistycznych rozbijają to ordynarne kłamstwo burżuazyjnej propagandy.

Towarzysze! Promotorem nowego planu pięcioletniego, tak samo jak poprzednich planów pięcioletnich, jest nasz wódz i nauczyciel, towarzysze Stalin! (Okłaski).

Przed Zjazdem ogłoszona została nowa praca towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“, która uzbraja naszą partię w wiedzę o prawach ekonomicznych socjalizmu, w teorię budowania komunizmu w ZSRR, w wiedzę o naukowych zasadach planowania gospodarki narodowej.

Plan pięcioletni opracowany w myśl wytycznych partii i rządu, ludzie radzieccy witają nowym potężnym zrywem aktywności produkcyjnej i powszechnego współzawodnictwa socjalistycznego — o zwycięstwo piętej stalinowskiej pięcioletki.

Ludzie radzieccy nie będą szczydzić się, ażeby zapewnić pomyślne wykonanie i przekroczenie nowego planu pięcioletniego. Ścisłe zespolony wokół partii komunistycznej, wokół swego ukochanego wodza i nauczyciela Wielkiego Stalina, naród radziecki kroczy zdecydowanie naprzód do komunizmu (długotrwałe okłaski).

Być agitatorom to zaszczytne wyróżnienie

Obwodowe Komitety Frontu Narodowego przełamały już pierwsze trudności organizacyjne. Obecnie przystąpiły do swego najważniejszego zadania — do prowadzenia stałej pracy agitacyjnej wśród mieszkańców obwodu.

Jednak szereg Komitetów natrafia w tej pracy na nowe trudności.

Dla przykładu weźmy Obwodowy Komitet Frontu Narodowego Nr 28, mieszczący się przy ul. Krochmalnej, którego członkowie zrobili wszystko, aby praca przebiegała właściwie. Komitet ma starannie urządzoną siedzibę, do której ze wszystkich stron obwodu prowadzą tabliczki wskazujące drogę. Plany pracy i dyżurów są ściśle przestrzegane. Członkowie Komitetu orientują się w swoim terenie, weszli już w stały i bliski kontakt z mieszkańcami, którzy często odwiedzają siedzibę Komitetu. Kilka imprez artystycznych, wyświetlanie filmów, wygłaszanie odczytów, zorganizowanych przez Komitet zdobyły mu zaufanie i popularność wśród ludności. Zdawałoby się, że Komitet ma wszystkie warunki ku temu, aby poprowadzić śmiało i szeroko akcję agitacyjną w mieszkańcach wyborców.

Niestety, tak nie jest. Komitet starannie opracował plan odpraw i seminariów z agitatorami, lecz wyniki są bardzo niskie, gdyż agitatorzy bardzo nieregularnie przychodzą do pracy w obwodzie. Na ponad 170 agitatorów przydzielonych Obwodowemu Komitetowi, tylko niewielu bierze udział w pracy. Sumiennie spełnia

obowiązki zaledwie kilkanaście osób jak ob. Wojciechowska, Wiśniewska, Pęderski, Czarnik, Wilczga Frak i Kuwałek oraz jeszcze kilku agitatorów. Reszta tylko od czasu do czasu przychodzi do obwodu. Rezultat jest taki, że Komitet Obwodowy nie może przydzielić agitatorom stałych terenów działania. A przecież podstawowym założeniem organizacji pracy agitatorów jest przydzielanie agitatorom na cały okres kampanii wyborczej stałego miejsca akcji, to znaczy, że agitator zostaje skierowany do pracy w jakimś mieszkaniu, domu, części domu, ulicy itp. — w zależności od liczby mieszkańców i że tam prowadzi pracę uświadamiającą przez cały okres przedwyborczy. Dzięki temu pomiędzy agitatorami a powierzonymi im placami wyborczymi nawiązuje się bliki i trwałe kontakty. Agitator lepiej poznaje mieszkańców, orientuje się w poziomie ich uświadczenia politycznego, w ich troskach i bolączkach, może skutecznie im pomóc.

Z powodu nieregularnej pracy agitatorów mieszkańcy Obwodu Nr 28 widzą za każdym razem innych ludzi, którzy od nowa zaczynają z nimi rozmowy, co naturalnie nuży wyborców i powoduje, że działalność agitatorów nie daje pożądanego rezultatu.

Co trzeba zrobić, aby usunąć te poważne niedociągnięcia?

Komitet Obwodowy musi bardziej niż dotychczas zająć się pracą agitatorów. Tylko codzienna kon-

CZY wiecie że...

W PORÓWNIANIU Z ROKIEM 1936 LICZBA ŁÓŻEK W SZPITALACH ZWIĘKSZYŁA SIĘ O 234% POMOCY LEKARSKIEJ UDZIELONO WIĘCEJ O 500% SKIEROWAŃ DO SANATORIUM WYDANO O 300% WIĘCEJ.

Uroczysta Akademia w Lublinie z okazji Dnia Wojska Polskiego

Z okazji Dnia Wojska Polskiego w sali Domu Żołnierza w Lublinie odbyła się uroczysta akademia, na którą przybyli żołnierze i przedstawiciele społeczeństwa.

W prezydium zasiadli m. in. przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego tow. Lisik, przedstawiciel KW PZPR tow. Koszel, sekretarz KM PZPR tow. Kowalczyk, przedstawiciel Prezydium MRN tow. Ungert, przedstawiciel Wojska Polskiego oficer Dyba, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP tow. Filipczak, przewodnik pracy z LFMR ob. Ryba i inni.

Uroczystość otworzył tow. Lisik, który w swym przemówieniu podkreślił, że żołnierze razem z całym społeczeństwem stoją we Froncie Narodowym, że wspólnie z narodem budują lepszą przyszłość naszej Ojczyzny.

Referat wygłosił oficer Dyba. Powiedział on między innymi: — Dziewięć lat temu dzięki poparciu narodu radzieckiego zrodziła się i Dywizja im. T. Kościuszki — załóżkę przyszłego Ludowego Wojska Polskiego. Po kilku miesiącach od chwili powstania, 12 października 1943 roku pod Lenino i Dywizja Piechoty przeszła chrzest bojowy, zdając chlubnie pierwszy egzamin.

W dalszym ciągu referatu oficer Dyba omówił historię Wojska Polskiego, a w zakończeniu stwierdził:

Ludowe Wojsko Polskie wraz z całym narodem popiera Program Frontu Narodowego. Zobowiązania produkcyjne, ofiar-

na praca w fabrykach, zakładach pracy, w mieście i na wsi, praca naszymi ojców, matek i siostr zagrzewa nas do jeszcze usilniejszego wzmacniania potęgi Ojczyzny na naszym żołnierskim odcinku. Każdy żołnierz rozumie, że bohaterski trud robotnika i chłopów potęguje moc obronną Ojczyzny i zmocnia siłę naszego Ludowego Wojska. Za przykładem narodu my żołnierze dalszymi sukcesami w wyszkoleniu bojowym i politycznym popieramy

Łada i Iliwicka w Lublinie

W cyklu „Koncerty solistów“ odbędzie się w dniu 15 X br. w Lublinie o godz. 20-tej w sali Towarzystwa Muzycznego, ul. Daszyńskiego 7 występ 2 znanych artystek: śpiewaczki Olgi Łady z Warszawy oraz pianistki Olgi Iliwickiej z Poznania. Olga Łada wykona w części I popularne pieśni St. Moniuszki (między in. „Znasz-li tej kraj“ i „Przanieczki“), Karłowicza, Nowowiejskiego i Lipskiego. W II części programu artystka odśpiewa kilka pieśni radzieckich. W programie pianistki Olgi Iliwickiej znajdziemy kilka utworów Chopina, z Balladą As dur oraz kompozycje Skriabina, Rachmaninowa i współczesnego kompozytora radzieckiego — Kabalewskiego. Akompaniuje St. Urstejn. Koncert organizuje „Artos“. Bilety w przedsprzedaży do nabycia w biurze „Artosu“ Staszica w dniach: 13, 14 i 15 od godz. 9—17, ponadto w dniu koncertu od godz. 18 w Towarzystwie Muzycznym. Połowe miejsc zarezerwowano dla członków Zw. Zaw. Otrzymują oni bilety z 50 proc. zniżką.

Program Frontu Narodowego i czymy XIX Zjazd WKP(b).

Coraz bardziej zacieśnia się więź narodu z Ludowym Wojskiem. Masy pracujące naszego kraju wysuwając kandydatury Marszałka Konstantego Rokossovskiego, generała Stanisława Popławskiego, generała Mariana Naszkowskiego i innych dowódców na posłów jeszcze raz dały dowód, jakim zaufaniem i miłością darzą Wojsko Polskie.

Zebrań na akademii entuzjastycznie wznosili okrzyki na cześć Frontu Narodowego, Prezydenta Bolesława Bieruta, Generalissimusa Stalina i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Akademii zakończyła bogata część artystyczna, w której udział wzięli artyści teatrów lubelskich, Teatru Młodego Widza oraz zespoły Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych.

Ostatnie wiadomości sportowe

- I LIGA PIŁKARSKA
- Budowlani Gdańsk — Unia Chorzów 0:3 (0:1);
- Ogniwo Kraków — Ogniwo Poznań 4:0 (0:0);
- Budowlani Chorzów — Kolejarz Warszawa 2:0 (0:0);
- Włóknierz Łódź — Gwardia Kraków 3:0 (2:0);
- OWKS Kraków — Ogniwo Bytom 1:1 (1:1).

Rozegrane w Warszawie spotkanie piłkarskie między CWKS i ATK zakończyło się wynikiem remisowym 0:0.

Wyścig Kolarski „Pasmem Gór Świętokrzyskich“ wygrał Królak CWKS z czasem 3.33.15. Drugim był Łazak Gwardia W-wa.

Mistrzostwo Polski w siatkówce kobiet zdobył AZS W-wa, wicemistrzostwo Kolejarz z Gdańska.

Rozegrane w Lublinie zawody bokserskie o mistrzostwo okręgu między WKS Zamość i Gwardia Lublin zakończyły się zwycięstwem Zamościa 11:9.

Komunikat

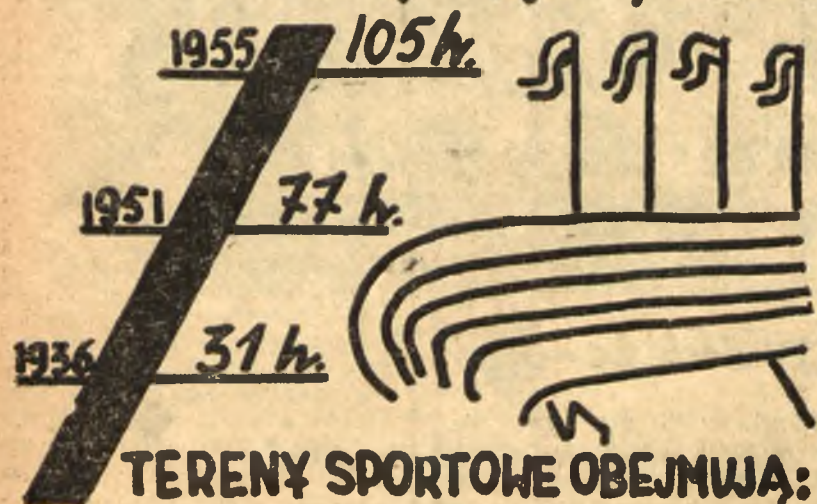
Wydział Zdrowia Prezydium MRN komunikuje, że w dniach 10 — 25 bm odbywać się będą szczepienia ochronne przeciw ospale dla dzieci, które nie zostały zaszczepione w okresie wiosennym. Szczepienia odbywać się będą w Ośrodku Zdrowia przy ul. Górnej 4 w godzinach od 8 do 10, przy Morsztynów 2 od godz. 12 do 14 i przy ul. Hipotecznej 8 (pokój nr 4) od godz. 12 do 14.

OGŁOSZENIE

CUKROWNIA „LUBLIN“
Zawiadamia wszystkich pracowników, że kampania rozpoczyna się we wtorek 14.X. br. o godz. 6 rano. Pracownicy, którzy nie stawiają się w terminie będą zastąpieni przez innych.

Uwaga: Piec wapienny już jest czynny.
W. S.

Wbudujemy nowe stadiony i boiska, zapewnimy milionom chłopców i dziewcząt sprzęt sportowy, polepszymy opiekę nad sportem i kulturą fizyczną.



TERENY SPORTOWE OBEJMUJĄ:

(dane dotyczą miasta Lublina)

W towarzyskim meczu żużlowym kolejarz Rawicz pokonał Unię z Leszna 33:21

Piękny pokaz jazdy zespołowej dali bracia Świtałowie

Niejednokrotnie pisaliśmy już o tym, że Lublin to miasto sympatyków sportów motorowych...

rze żużlowym lubelskiego Ogniwa kilkanaście tysięcy widzów. Mecz dostarczył entuzjastom żużla wiele emocji...



Unii, który w biegu pierwszym uzyskał najlepszy czas dnia 1,24. Zawodnik ten brawurowo atakując...

Najlepszymi zawodnikami z Kolejarza byli: bracia Świtałowie oraz Sychała...

Składy drużyn:

Kolejarz — Kapała, Ignasiak, Świtała Norbert, Świtała Rajmund, Sychała, Kucharek.

Unia — Woźniak, Okoniewski, Pętke, Kwarczyński, Cichocki, Kowalski.

W poszczególnych biegach zwyciężyli: I — Woźniak, Ignasiak; II — Świtała Norbert, Świtała Rajmund; III — Sychała, Cichocki...

(Kas)

Waldemar Siudem

Inspektor Sportu WKKF

Trzeba umasowić sport szachowy na Lubelszczyźnie

W Lublinie dobrze rozwija się sport szachowy, w województwie natomiast słabo.

Szachy to starodawny wynalazek chiński, który przez Indie zawędrował we wczesnym średniowieczu do Europy.

W ślady ZSRR idą dzisiaj narody demokracji ludowej

Głównym celem jaki postawił sobie Polski Związek Szachowy to właśnie umasowienie tego sportu

Przy ulewnym deszczu przez 45 minut grał piłkarze Rzeszowa i Lublina

Wczoraj w Lublinie miał być rozegrany mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Lublina i Rzeszowa.

— Próbowałem. Na nic tu uświadomienie. — Toście słabo próbowali. A Bajurski? Nauczyciście go czytać? Nie, patrzycie beczynie, jak towarzysz — wyjątkowych zdolności towarzysz! — wciąż jest analfabeta.

— Kiedy on się nie daje. Namawiałem. „Jak mnie zamkną — powiada — w uniwerku z kratkami, wtedy wezmę się do nauki”.

— Słuchajcie, czy naprawdę nie możecie spojrzeć na siebie samokrytycznie? Przecież ja wam pomóc chcę. Nie podzielał zdania towarzysza Perlikowskiego, raczej jestem z Dobiszewskim. Zabiliście z myślą o partii i — jak się okazało — rzeczywiście prowokatora, a że na własną rękę, na wariata — to można jeszcze wybaczyc.

— Nie rozumiem. Czy ja czego nie wykonałem? — Znow to samo. Eh, towarzyszu, towarzyszu... Wszystko wykonałście, znakomicie wykonałście, tylko człowiek wam uciekł!

— Człowiek? Co ma plernik do wiatraka? — Ma — ciął tym słowem, Twardo wypadło, bezwzględnie.

Wciąż siedział obejmując kolana, tylko głowę uniósł wyżej, daleki od dymu ogniska, i błyski drżały płynną czerwienią na zadartym golonym podbródku, na wąsach szpa kowatych rosnących po prostu, bez górnych ambicji.

Walczyliśmy o komunizm, Jak wy to sobie wyobrażacie? Jak rekrut! Od zadania do zadania, tu służba, a tam wychodnie... Otóż muszę was zmartwić: nie ma wychodnego! Walczycie, nawet zgiąć — to jeszcze nie wszystko i to jeszcze nie najtrudniejsze. Ale zawsze, przez całe życie iść komunistycznie, bez ugody i z gorącym sercem — ba, to dopiero zadanie partyjne! Żeby nawet taki Korbal, któregoście przegonili, żeby nawet taki lobuz musiał w końcu zakląć: „cholerera, jednak to są lepsze ludzie!”

Znow wzięli po szczypcie z blaszanego pudełka z białym okrętem i kapitanem na wieczku. Skręcili. Szczęsny podał trzaskającą iskrami gałązkę. Stary przypalił.

Termin Marszów Jesiennych z powodu deszczu został odłożony

Z powodu złych warunków atmosferycznych Marsze Jesienne, które miały się odbyć wczoraj w Lublinie, zostały przełożone na termin późniejszy.

Niektóre odcinki trasy były tak śliskie, że stwarzały możliwość wypadków. Kiedy odbywał się będą marsze poinformujemy czytelników w terminie późniejszym.

Wczoraj startowali jedynie zawodnicy kolarstwa „Ogniwo” przy Zawodowej Straży Pożarnej i Wojewódzkiej Szkole Straży Pożarnej.

Na starcie stanęło 65 zawodników, z tego 58 w grupie wieku 19—29 lat i 7 w grupie wieku 30—39 lat.

Stefan Kotłowski korespondent sportowy.

Zwycięstwa nie uzyskali jednak Kolejarze łatwo. Drużyna Unii stawiała zacęły opór. Jej zawodnicy walczyli z dużym samozaparciem i poświęceniem.

Już pierwszy bieg dostarczył widzom wiele emocji i był sygnałem ciekawie zapowiadającego się spotkania. Ze startu ostro rusza Woźniak z Unii.

Walczył z nim także najlepszy zawodnik na torze Woźniak z

Klasą dla siebie w biegu drugim byli bracia Świtałowie. Wprawdzie próbował atakować ich Pętke z Unii, jednak zamierzenia jego skończyły się tylko na próbach.

Bracia Świtałowie bezkonkurencyjni byli również w biegu czwartym. Startował w nim także najlepszy zawodnik na torze Woźniak z

dać. Książki mu dawałem. Za czytaniem nie przepadał, za to słuchać lubił ogromnie. Skontaktowałem go potem z młodzieżą. Cóż, jest teraz towarzyszem. Zdun, pracuje w Celulozie. Bardzo oddany towarzysz, nieraz narażał się, jakiś hetman nos mu w bóje szpetnie przetrzącił.

— Owszem — wyznał głucho Szczęsny: coś w pierś wzbiała — ni to wstyd, ni to podzięk — jakieś clepto.

— No, a co by było, gdybym wtedy chłopaka nie zrozumiał? Odrzącił? Mogłem się przecież zdenerwować. Nie twierdząc, że nie byłby dzisiaj w partii, może przyszedłby do nas inną drogą, ale to pewne, że nie spotkalibyśmy się tutaj, towarzyszu Bida.

— Nigdy mi o tym Staszek nie mówił. — Ba, toć to już stary partyjnik. Nie nie powle ponad to, co drugi wiedzieć powinien. Z przyczwyczenia.

— A jak teraz z wami? Spółdzielnie przecież zamknęli. — Ano — bez roboty tymczasem. Rybami się teraz raturę. Czasem ryby łapię, a Helenka sprzedaje. Mniejsza o mnie, jakąś pracę znajduję, ale „Przyszłość”... „Przyszłość” zniszczyli.

To widać bardzo bolało. Spaznował patrzac na przejaśnioną rzekę.

— A noc tośmy przegadali... Spójrzcie, może wam wzięło. Szczęsny poszedł do wody. Wyciągnął tylko grzbiecik żywca, którego okońki akuratnie obgryzły.

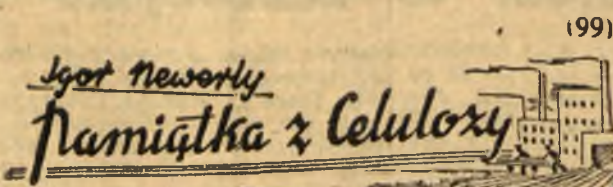
— Nic nie ma. — No to będziemy się zbierać. Muszę i ja spojrzeć na sznur. Coś tam chyba będzie dla małej na śniadanie.

— Macie dziecko? — Mam. Kuzynki córeczka, sierota. Wzięłam na wychowanie. Ja bez dziecka nie mogę.

Zgarnął rzeczy i poszedł do łódki. Idąc za Olejniczką Szczęsny mógł nareszcie przyjrzyć mu się dokładnie, jak chodzi. Krok miał drobny, na stopę. Kajdaniarski krok. Raz się potknął i wtedy ręce wyrzucił nienaturalnie: do przodu. Jakby z nich coś ciężkiego zwisło.

— A wiele to lat towarzysz kajdanami dzwonił? — Jedenaste. Jeszcze mi kulię żelazną z tyłu uwiał. — A po co kulę?

(D. c. n.)



Lat temu dziesięć albo dwanaście, w każdym razie w parę lat po powrocie z katongi, idę ulicą do „Pracy”, która nie była wtedy połączona z „Przyszłością” 12), istniała jeszcze osobno — wiecie? — Wiem. — A więc idę do Zarządu, zamyślony, bo nasze spółdzielnie zaczęto już gniebić, a tu z bramy wylatuje jakiś berbec i za mną: „Tutka siomiana — krzyczy — tutka siomiana!”. Kto go wie, dlaczego akurat „tutka”, ale drze się na całą ulicę, wykrzywiła się i przedrzeźnia mój chód.